

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

CHICAGO, IL, Czwartek, 16 Lipca (July 16), 1987

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

POGODA

Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie z najwyższą temperaturą do 77 F (25 C), chłodniej w okolicach jeziora.

Jutro bez zmian, nadal słonecznie, nieco cieplej, temperatura do 83 F (28 C).

Wschód słońca o godz. 5:29 rano, zachód o godz. 8:23 wieczorem.

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 16 lipca — N.M.P. z Góry Karmelu, Eustachego.

Jutro piątek, 17 lipca — Andrzej i Benedykta.

Pojutrze sobota, 18 lipca — Szymona i Fryderyka.

No. 137 Rok (Vol.) LXXX

2-3 3-24-88
WAŁAW ZUBOWSKI
5505 BRENTWOOD LN.
GREENDALE WI. 53129

"NIE POINFORMOWAŁEM PREZYDENTA"

Odkryto Grób Polskich Patriotów

Ofiar Czystki Armii Sowieckiej z 1945 Roku?

Czy Zlikwidowana Będzie Ta Biała Plama w Historii PRL?

Giby, Polska. (Reuter) — W lesie sosnowym niedaleko wsi Giby na Suwalszczyźnie miejscowy rolnik odkrył zbiorową mogiłę. Wczoraj na miejsce odkrycia przybyli pracownicy Komisji ds. Badania Zbrodni Wojennych i odsłoniли część grobu. Z pierwszych ustaleń komisji wynika, że leżą w nim szczątki żołnierzy niemieckich.

Z odkrytego przed dwoma tygodniami grobu ekshumowano 11 szkieletów. Członkowie komisji starają się dowiedzieć, że to szkielety niemieckich żołnierzy na dowód czego pokazują niemieckie buty, klamry itp. drobiazgi znalezione w mogile.

Miejsce gdzie znaleziono grób znajdowało się w niemieckich rękach aż do wkroczenia tam Armii

(Ciąg dalszy na str. 6-7)

Iran Grozi USA

Londyn (Reuter) — Za tydzień amerykańskie okręty wojenne rozpoczną eskortę kuwejckich tankowców w Zatoce Perskiej. Im bliżej tej daty, tym wypowiedzi irańskich władz stają się groźniejsze.

We wtorek, rzecznik tamtejszego parlamentu, — Hashemi Rafsajani oświadczył, iż Iran jest gotów do zatopienia okrętów USA. Teherańskie gazety cytowały słowa Rafsajaniego: "Jeśli Stany Zjednoczone odważą się wejść do Zatoki skierujemy na nich nasze lufy artyleryjskie. Będziemy zatapiać okręty Amerykanów albo brać ich do niewoli, gdzie będą gnąć w upokorzeniu".

Rafsajani przemawiał do komendantów korpusów Islamskiej Gwardii Rewolucyjnej, którzy prowadzą stałe operacje wojenne przeciw irackim jednostkom i tankowcom należącym do państw popierających w wojnie stronę iracką.

Zastępca komendanta Gwardii Rewolucyjnej, — Ali Shamkani oświadczył, iż Iran z niecierpliwością czeka na flotę USA, by nienaruszone okręty porwać i w ten sposób powiększyć własne siły morskie.

Jednocześnie, Rafsajani ostrzegł inne państwa arabskie z rejonu Zatoki Perskiej przed udzielaniem pomocy amerykańskiej marynarce. Władze irańskie poinformowały o skierowaniu dodatkowych helikopterów i samolotów bojowych w rejon Zatoki, gdzie oczekują na przybycie Amerykanów.

W 200 Rocznice Narodzin Konstytucji

Washington (UPI) — Delegacja Kongresu, składająca się z 55 ustawodawców udała się dzisiaj specjalnym pociągiem do Filadelfii aby w Independence Hall, odtworzyć proces opracowywania Konstytucji USA ustanowionej w 1787 r.

Podstawowe prawa zawarte w dokumencie zostały zatwierdzone w dniu 16 lipca 1787 r., zaś Konstytucja w ostatecznej formie zatwierdzona została podczas zjazdu, który odbył się dwa miesiące później.

Członkowie Kongresu, którzy udali się do Filadelfii reprezentują 55 delegatów, autorów tekstu Konstytucji. Znajdowali się wśród nich George Washington, Benjamin Franklin i John Madison.



ZAMOŚĆ — Fragment Rynku.

Kontrowersja Włosko-Watykańska

Rzym (CT) — Próby aresztowania przez Włochy prezydenta Banku Watykańskiego arcybiskupa Paula C. Marcinkusa stały się główną przyczyną oziębienia w stosunkach Stolicy Apostolskiej z Rzymem.

Od marca żądają Włosi ekstradykcji Marcinkusa i dwóch świeckich pracowników banku watykańskiego. Oskarża się ich o współpracę w działaniach, które doprowadziły do bankructwa w 1982 roku Banco Ambrosiano.

Po raz pierwszy żądanie ekstradykcji przedstawione zostało przez włoskie ministerstwo spraw zagranicznych. Watykan odrzucił żądanie uznając je za próbę mieszania się w wewnętrzne sprawy Kościoła.

Mieszkańcy na terenie Watykanu Marcinkus ryzykuje aresztem pojawienie się na ulicy Rzymu. Mimo to jednak, pochodzący z podchicagowskiego Cicero duchowny wybiera się nieraz do niebezpiecznego miasta.

Zarówno papież Jan Paweł II jak i amerykański episkopat biorą Marcinkusa w obronę. Włoska prasa wypowiada się zaś konsekwentnie w obronie sędziów i prokuratorów, która chce postawić arcybiskupa przed sądem.

Odpowiedź jaką rzecznicy aresztowania duchownego otrzymują ze stolicy piotrowej przypomina im, że cała trójka zatrudniona jest w centralnej instytucji watykańskiej co zgodnie z układem między Watykanem Włochami stanowi i wyjęciu ich spod jurysdykcji włoskiej.

W opinii Watykanu, jego stanowisko najlepiej wyraża zamieszczony w Il Sabato artykuł. Czytamy w nim, że pozwolenie na ekstradykcję oznaczałoby kontrolę przez sądownictwo włoskie watykańskiej administracji.

Specjalny sąd w Mediolanie uchylił w kwietniu gwarancje nietykalności wydane przez prokuraturę prowadzącą śledztwo w sprawie skandalu związanego z upadkiem Banco Ambrosiano. Jego decyzja brzmi, że skoro operacje miały miejsce na terenie Włoch i tam dopuszczono się przestępstw, Rzym ma pełne prawo wytoczyć procesy kryminalne przeciwko pracownikom watykańskim.

Banco Ambrosiano zbankrutował na skutek niewypłacalności 10-ciu kontrolowanych przez bank Watykański południowoamerykańskich sztucznych przedsiębiorstw.

Udzielił mianowicie pożyczek Instytutem Prac Religijnych w Ameryce Płd. w wysokości 1,3 mld dolarów, stało się to za prezydentury Roberto Calvi znanego również ze względu na swe bliskie związki z Watykanem jako "Boski bankier." W czerwcu 1982 roku znaleziono Calviego powieszono pod londyńskim mostem.

Bank Watykański, w którym Ambrosiano deponował wkłady, zgodził się w 1984 roku zapłacić 250

mln dolarów, zastrzegł się jednak, by nie uznano tego za równoznaczne z braniem na siebie odpowiedzialności za krach.

Istnieje poważna groźba, że watykańsko-włoski spór przerodzi się w kryzys stosunków między stolicą apostolską a Rzymem.

Corriere della Sera krytykuje decyzje trybunału watykańskiego uznając bank za wewnętrzny składnik kościoła do którego państwo włoskie nie może się wtrącać. Lewicowa La Repubblica pisze o Marcinkusie, że jest "nietykalnym, ponieważ decyzją sądu watykańskiego uznano, że "bank watykański to tyle co Kościół."

Lecąc do Ameryki Łacińskiej w marcu br. wyraził Papież nadzieję w rozmowie z dziennikarzami, że nie będą atakować Marcinkusa w brutalny i jednostronny sposób.

Próba aresztowania Marcinkusa spotkała się ze zdecydowanym potępieniem biskupów amerykańskich. Kardynał Jan Król z Filadelfii twierdzi, że Marcinkus traktowany jest nieodpowiednio przez władze włoskie.

Dyplomatów Kuby Wezwano Do Opuszczenia US

Washington (UPI) — Departament Stanu wezwał rząd kubański do wycofania swych dwu dyplomatów z Waszyngtonu do końca przyszłego tygodnia, co jest odpowiedzią na kampanię kubańskich środków masowego przekazu przeciw dyplomatom USA pracującym w Hawanie.

Rzecznik Departamentu, Bruce Ammerman oznajmił, iż przedstawiciele kubańscy nie zostali poproszeni do opuszczenia USA, lecz wezwano komunistyczny rząd Fidela Castro, by dyplomatów Bienvido Abierno i Virgilio Lora w ciągu 10 dni odwołano z ich stanowisk w Waszyngtonie.

W ostatnim czasie podjęto na Kuby popieraną przez rząd intensywną akcję propagandową przeciw dyplomatom USA w Hawanie. Dyplomatów amerykańskich ustawicznie oskarża się o działalność szpiegowską, a misję USA w stolicy Kuby środki masowego przekazu tego kraju nazywają "gniazdem szpiegów".

W wydanym oświadczeniu Departamentu Stanu stwierdza się, iż "antyamerykańska kampania rządu Kuby zagraża bezpieczeństwu dyplomatów USA i ich rodzinom, niszczy ich reputację oraz uniemożliwia wykonywanie dyplomatycznych zadań".

Stany Zjednoczone i Kuba od 1961 roku nie nawiązały formalnych stosunków dyplomatycznych, lecz posiadają swych przedstawicieli w obu stolicach.

Nowy Prymas Brazylii

Rio De Janeiro (Reuter) — Ojciec Święty Jan Paweł II podniósł do godności prymasowskiej 62-letniego kardynała Lucasa Moreira Neves.

Nowy Prymas Brazylii znany jest i lubiany przez Brazylijczyków. Obejmuje stanowisko prymasowskie po zmarłym na raka w ubiegłym roku kardynale Avelar Brandao Vilela. Nowy Prymas Brazylii spokrewniony jest z prezydentem tego kraju. Dotychczas pełnił funkcję sekretarza Kongregacji Biskupów w Watykanie.

Napięcie Francja-Iran

Paryż (UPI) — Napięcie w stosunkach dyplomatycznych między Francją a Iranem doszło dziś do zenitu. W Teheranie francuski dyplomata obawia się opuścić swą ambasadę, a w Paryżu irańska ambasada jest otoczona kordonem policji.

Francja za wszelką cenę usiłowała utrzymać poprawne stosunki z Iranem z nadzieją, iż w ten sposób doprowadzi do uwolnienia sześciu francuskich zakładników, porwanych w Libanie przez proirańskich terrorystów. Dodatkowo obawy wzbułdza zatrzymanie przez Irańczyków dwóch pracowników francuskiej ambasady na teherańskim lotnisku.

Francja stanowczo zaprzeczyła, wysuwany przez teherańskie władze, zarzut pod adresem konsula Jean-Paul Torri, którego oskarżono o szpiegostwo, handel narkotykami i walutą.

Z kolei władze francuskie usiłują skłonić dyplomatów irańskich do wydania Wahida Gordji, na przesłuchania, w związku z ubiegłorocznym atakiem terrorystycznym we Francji. Francoise Mitterand oświadczył we wtorek, że nie odwoła blokady wokół irańskiej ambasady, dopóki ta nie wyrazi zgody na przesłuchania Gordji'ego.

Zdaniem Iran zagroził Francji zerwaniem stosunków dyplomatycznych w ciągu 72 godzin w razie kontynuacji blokady jego paryskiego przedstawicielstwa. Jednocześnie Iran poinformował o pobiciu swego dyplomaty przez policję francuską. Oficjalny protest przekazano francuskiemu Charge D'Affairs w Teheranie. W nocie protestacyjnej Ministerstwo Spraw Zagranicznych Iranu donosi, iż "Islamska Republika Iranu ograniczy liczbę pracowników swej ambasady w Paryżu do minimum, jeśli kordon policji nie zostanie usunięty i jeśli ludzie odpowiedzialni za pobicie Mohsena Aminzadeha nie zostaną ukarani. Iran gotów jest nawet do całkowitego zerwania stosunków z Francją."

Przekazanie noty zbiegło się z przyjazdem do Teheranu "ciężko pobitego" Aminzadeha. Irańska agencja prasowa doniosła, iż dyplomata nie rozpoznawał witających go na lotnisku i prosto z portu został przewieziony do szpitala. Wiceminister spraw zagranicznych ds politycznych, Hussein Sheikholeslam domaga się wyjaśnień w związku z "gwaltiem" dokonany w irańskim dyplomacie. Rzecznik szpitala w Genewie, gdzie doszło do rzekomego pobicia wyjaśnił, iż Aminzadeh miał jedynie powierzchowne zadrapania oraz guzy na czole i kolanie. Jego obecność w szpitalu była umotywowana politycznie.

Rząd Francji informuje, że 28-letni dyplomata nie zgodził się na oddanie swej teczki do kontroli francuskim celnikom na lotnisku w Genewie, przed odlotem do Paryża. Kiedy celnicy usiłowali wytlumaczyć mu konieczność przeprowadzenia takiej procedury, rzucił się na podłogę i zaczął walić głową o posadzkę. Incydent miał miejsce na terenie należącym do francuskiej kontroli celnej.

Zeznał John Poindexter

Sen. Rudman: "Admirał Jest Wierzytelnym Świadkiem"

Washington (Reuter, CT, CST) — Były doradca ds bezpieczeństwa, kontradmirał John Poindexter, zeznał wczoraj podczas przesłuchania prowadzonego przez komisję śledczą Kongresu, że samodzielnie zatwierdził plan przekazania dochodów uzyskanych za dostawę broni do Iranu na pomoc dla nikaraguańskich kontrast. Poindexter wyjaśnił, iż o fakcie tym nie poinformował prezydenta Reagana.

Zeznanie admirała potwierdziło wcześniejsze oświadczenia Prezydenta, który wielokrotnie powtarzał, iż nic na ten temat nie wiedział. Zapytany jaka jest jego reakcja na zeznania admirała, Reagan odpowiedział — "Co w tym nowego? Mówiłem o tym przez siedem miesięcy."

W pierwszej fazie przesłuchania, Poindexter powiedział, że gdy w grudniu 1985 r. Reagan został poinformowany o planie wymiany za-

(Ciąg dalszy na str. 6-7)

3,5 Tys. Chilijczyków Bez Dachy Nad Głową

Santiago (UPI) — Trwające nieprzerwanie od piątku opady deszczu spowodowały wylanie wielu rzek w środkowej części Chile. Jak dotąd trzy osoby utonęły, a przeszło 3,5 tys. mieszkańców tych rejonów znalazło się bez dachu nad głową.

Fala powodziowa zalała wiele tysięcy akrów gruntów rolnych, zwała kilka mostów oraz grubą warstwą wody pokryła dużą część głównych dróg w kraju.

W ciągu ostatnich 32 godzin spadły prawie 4 cale deszczu, a prognoza meteorologiczna przewiduje dalsze opady na najbliższe dwa dni.

Podobne opady deszczu miały miejsce w Chile dokładnie przed rokiem.

Tajfun w Korei Płd.

Seul (UPI) — Przed Koreę przeszedł tajfun Thelma, który spowodował opady deszczu dochodzące w niektórych częściach kraju do 11 cali. W skutek tajfunu poniosło śmierć ok. 100 osób, kilkaset zostało jest za zaginione, a 7,200 zostało bez dachu nad głową.

Centrum tajfunu przeszło przez należącą do Korei Południowej wyspę Cheju i dalej na Morze Japońskie, gdzie zmieniło się w burzę tropikalną.

W Seulu spadło tylko 2,7 cala deszczu.

Thelma, piąty tajfun w tym roku, jaki nawiedził tereny Pacyfiku, pozostawił co najmniej 3 ofiary śmiertelne po przejściu przez południową część Japonii.

Kim Jest Oliver North?

Patriotą czy przestępcą? Bohaterem czy awanturnikiem? Człowiekiem uczciwym czy oszustem? Cała Ameryka stawia sobie te pytania i dziesiątki innych związanych z najostrejszym kryzysem politycznym jaki przeżywa Stany Zjednoczone od czasu afery Watergate.

Czy wymiana zakładników za broń dla Iranu miała sens? Czy pomoc finansowa dla partyzantów nikaraguańskich, wbrew stanowisku Kongresu była w interesie Ameryki?

Ciekawi jesteście opinii Czytelników w tych sprawach. Piszcie do "Dziennika Związkowego." Najciekawsze opinie wydrukujemy w gazecie.

Czekamy na listy od Czytelników!!!

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * *Niespodziewana wizyta* (str. 4)
- * *Kronika Podhalan* (str. 2)
- * *Jeszcze jedna lekcja Czernobyla* (str. 4)
- * *Zaproszenie na festiwal Kongresu Polonii Amerykańskiej w Chicago i w Indiana* (str. 3)
- * *W dziale "Czytelnicy piszą" — "Śmierć polskiego artysty na obczyźnie"* (str. 4)
- * *W Dziale Kobiet — "Nieomal wszystko o czosnku"* (str. 5)
- * *Gorbaczow i Jakowlew z otwartością w prasie* (str. 5)
- * *Komunikaty organizacyjne* (str. 3)

Podłożyli Bomby "Wrogowie Pakistanu"

Karaczi, Pakistan (Reuter) — Prezydent Pakistanu Mohammad Zia Ul-Haq powiedział w środę na konferencji prasowej, że nie ma żadnych wątpliwości co do sprawców podłożenia bomb, jakie w ostatnich miesiącach wybuchają na terenie jego kraju. Uważa, iż robią to "wrogowie Pakistanu" mszcząc się za pomoc jaką ten kraj udziela partyzantom afgańskim walczącym z reżimem narzuconym ich krajowi z Moskwy.

Prezydent Zia odwiedził ofiary ostatniego wybuchu dwóch bomb jakie miały miejsce we wtorek w Karaczi. W wybuchach tych zginęły 73 osoby, a rany odniosło aż 215 osób.

Zia nie ma wątpliwości, że są to dopiero pierwsze ataki terrorystyczne i ostrzega obywateli swego kraju, przed kolejnymi, podobnymi atakami. Zia oświadczył, że będzie bardzo surowo zwalczał wszelkie przejawy sabotażu i terroryzmu.

Równocześnie radio afgańskie, będące pod kontrolą reżimu kabałskiego ogłosiło, iż podłożenie bomb jest wynikiem niezadowolnienia obywateli z polityki ich prezydenta.

Dyplomaci przebywający w Pakistanie są przekonani o tym, iż bomby mają olbrzymi związek z pomocą jaką udziela Pakistan partyzantom afgańskim i schronienia tyśiom afgańskich uchodźców.

Policja Pakistanu stwierdza natomiast, że na podstawie analiz odłamków bomb nie trudno stwierdzić, kto je wyprodukował. Są bardzo zbliżone do bomb wyrobionych w obozie komunistycznym sąsiadów. Równocześnie rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu — Charles Redman potwierdził stwierdzenie policji pakistańskiej, oświadczając iż bomby "mają charakterystyczne cechy bomb produkowanych przez tajną policję afgańską (oczywiście podlegającą komunistycznemu reżimowi).

Trzęsienie Ziemi w Japonii

Tokio (Reuter) — W czwartek nad ranem nawiedziło Japonię stosunkowo silne trzęsienie ziemi. Jak donoszą pierwsze raporty, trzęsienie to wprawdzie stosunkowo silne, bo podziłka Richtera wskazywała 6,5, nie pociągnęło za sobą ofiar ani zniszczeń.

Epicentrum tego trzęsienia, zdaniem ekspertów, znajdowało się na głębokości 190 mil pod powierzchnią ziemi i daleko na Pacyfiku.

Co Słyszeć Wśród Podhalan

Kult M.B. Ludźmierskiej,
Królowej Podhala

(Ciąg dalszy)

Wiele bardzo cennych dokumentów, odnoszących się do kościoła i parafii ludźmierskiej, przekazywanych do Szczyrzyca i Jędrzejowa zaginęło, bądź uległo zniszczeniu w okresie zaborów i późniejszych działań wojennych. Poza tym archiwum parafialne Ludźmierza uległo 1796 r. zniszczeniu w pożarze dawnego budynku klasztorowego, który do tego czasu służył jako pomieszczenie plebanii.

Następny pożar plebanii był w 1805 r. Zachowane akta archiwum parafialnego datują się od 1786 r. Zniszczony działaniem czasu zabytkowy kościół ludźmierski z 1234 r. rozebrany został w czasie budowy obecnego kościoła, którą rozpoczęto w 1869 r., a ukończono w 1877.

Szczegóły dotyczące kościoła w Ludźmierzu i działalności duszpasterskiej w Krakowie akt wizytacji kanonicznych parafii, oraz ze zbiorów dokumentów, jak kopiarze szczyrzyckie, dokumenty b. archidakonatu nowosądeckiego ocalały.

Zachowane protokoły wizytacji kościoła w Ludźmierzu, z których pierwszą była w 1565 r., nie podają daty pojawienia się statuty i początków kultu łaskami słynącej Matki Boskiej Ludźmierskiej.

Trzecia wizytacja, przeprowadzona przez archidakona sądeckiego, Januszowskiego w 1608 r., stwierdza, że w tym czasie były w kościele 3 ołtarze. W środku, w ołtarzu wielkim wisiał obraz malowany Matki Boskiej (structura plana picta B.V.M.). Dwa inne ołtarze miały również malowane obrazy tylko mniejsze (cum structuris parvis pictis). Januszowski podaje, że plebania mieściła się w budynku, w którym mieszkali niegdyś bracia zakonnicy przed przeniesieniem się do Szczyrzyca. (Budynek spłonął w 1796 r.)

Z wizytacji kanonicznej, przeprowadzonej w 1765 r. przez proboszcza maniowskiiego, a zarazem dziekana nowotarskiego, Jakuba Zaskalskiego dowiadujemy się, że w ołtarzu głównym kościoła znajdował się obraz drewniany, wyzłocony, Matki Boskiej Wniebowzięcia (pochodząca, jak oceniają historycy sztuki z drugiej połowy XV w., zaś w ołtarzu bocznym po stronie Ewangelii, umieszczona była druga figura drewniana (B.V. Maria, wyzłocona, trzymająca na swej ręce Pana Jezusa, wielkimi od wielkopomnych czasów łaskami słynąca. Na Jej głowie korona wyzłocona, w ręce prawej berło srebrne wyzłocone. Także u Pana Jezusa na głowie korona, w rękę świat srebrny wyzłocony. Na Najśw. Pannie sukienka materiałna niebieska ze srebrnym kwiatem — Paludament karmazynowy. Na piersiach Bluzgier srebrny, na szyi kokarda perłowa. Ten ołtarz zasuwany zamyka się na zamek, na zasuwie Obraz Immaculatae Conceptionis B.V. Mariae.

(ciąg dalszy w następnym tygodniu)



Wybór Królowej
Związku Podhalań

Związek Podhalań przygotowuje wielką imprezę, która odbędzie się 9 sierpnia br. w Domu Podhalań.

Będziemy wybierać Królową Związku Podhalań. Kandydatkami na wybór mogą być dziewczęta w wieku 28-25 lat, których rodzice, lub one same są członkami Związku Podhalań.

Pierwszą kandydatką, która zgłosiła się, jest Małgosia Mrowca, córka Józefa i Zofii. Urodzona i poprzednio zamieszkiwała we wsi Zab na Podhalu. Ma 18 lat. Do Ameryki przyjechała przed dwoma latami. Jest uczennicą 3-ciej klasy Kelly High School, dodatkowo uczy się pilnie języka angielskiego. Mama Małgosi jest członkinią Koła 38 Ludźmierz, do którego zapisała swą córkę, Małgosię. Dodatkowym za-

jęciem Małgosi jest praca w charakterze kelnerki w Domu Podhalań. Małgosia jest miłą i uroczą córką.

Życzymy jej powodzenia. Zapraszamy wszystkie młode dziewczęta, córki naszych członków, do wzięcia udziału w tej imprezie. Nadmieniamy, że są przyznawane nagrody pieniężne, lub w postaci prezentów.

Serdecznie zapraszamy — zgłoszenia prosimy podawać na telefon: 523-7632, lub bezpośrednio do Domu Podhalań zgłosić się osobiście.

Apel Do Członków Związku Podhalań

Coraz szybciej zbliża się do nas dzień, w którym ma się odbyć 20-ty Sejm Związku Podhalań.

Z bijącym sercem czekamy, kto i kiedy poda nam do wiadomości kandydatów, których mamy wybierać na Sejmie, jako naszych przywódców. Być może jest to wielka tajemnica; obowiązkiem każdego prezesa Koła jest wydelegować delegatów, którzy dostatecznie rozumieją wagę ich zadań, gdyż mają wybierać Zarząd Związku Podhalań. Zarząd, który ma prowadzić naszą organizację do rozkwitu, a nie do upadku.

Zastanów się czy kandydaci, którzy się wyłonią w trakcie wyborów, są świadomi odpowiedzialności za dalszy rozwój naszej organizacji. Kandydaci winni się zastanowić, czy jest w ich mocy podjąć obowiązek prowadzenia naszej organizacji, uczciwie i solidnie.

Nowo wybrany Zarząd powinien bronić prawdy i tępić wszelkie zło w naszej organizacji, gdyż, jak nam wiadomo, że rodzina, która sugeruje się kłamstwem i nieuczciwością rozpada się, organizacja oparta na kłamstwie i nieuczciwości rozleci się oraz naród, w którym nie ma prawdy, jedności, jest słaby i upada.

Obowiązkiem każdego członka Związku Podhalań jest sugerować się prawdą. Zastanów się trzeba kogo mamy wybrać. Wiadmo nam, że między nami są ludzie, którzy kierują się osobistą zemstą. Niejednokrotnie swoim zachowaniem dążą do zdeptania wielu poczynań dobrych i uczciwych dla naszej organizacji.

Podhalań — bądźmy solidarni w naszej organizacji, umiejmy ocenić ludzi, którzy zrobili dużo dla naszej organizacji, ale umiejmy też ocenić kto i ile przyniósł szkody, tak materialnej, jak i moralnej dla naszej organizacji.

20-ty Sejm Związku Podhalań w Ameryce Północnej powinien wybrać ludzi trzeźwo myślących, którzy potrafią śmiało patrzeć prawdzie w oczy. Taki zarząd tylko potrafi prowadzić naszą organizację do dalszego rozkwitu, dla dobra Związku Podhalań oraz dla całej Polonii. ☆☆☆☆

Zawiadamiamy, że zebranie miesięczne Głównego Zarządu i Dyrektorów odbędzie się 17 lipca o godz. 8 wiecz., w Domu Podhalań.

Ze względu na wagę omawianych spraw organizacyjnych, wszyscy dyrektorzy proszeni są o punktualne przybycie.

☆☆☆☆
Kolo 38 Ludźmierz pod patronatem Matki Boskiej Ludźmierskiej

prosi wszystkich członków o przybycie na zebranie, które odbędzie się w dniu 19 lipca o godz. 3 po poł., w domu Podhalań, 4808 S. Archer Ave. Ze względu na wagę spraw organizacyjnych, obecność konieczna. Prosimy o punktualne przybycie.

A. Smoter, sekr.
B. Borzęcka, koresp.

Odezwa Komitetu Pamiętnika

Od początku działalności Związku Podhalań w PA. Zjazdy sejmowe są zadokumentowane Pamiętnikami, których stronice zawierają wiadomości organizacyjne o ludziach i sprawie regionu podhalańskiego oraz są umieszczane okolicznościowe i handlowe ogłoszenia, do których często są dołączane fotografie.

Komitet Pamiętnika na prośbę drukujących zwraca się, aby w miarę możliwości dostarczano fotografie, a nie klisze na drewnie. Ponadto wszyscy, którzy nadesłali ogłoszenia, a nie dostarczyli fotografii, jeżeli nie doniosą do 17 lipca br., ogłoszenia te będą umieszczone bez fotografii.

Jest nam bardzo przykro, że ponaaglamy wszystkich, ale prace przy druku Pamiętnika wymagają terminów. Są ogłoszenia, do których na dostarczenie fotografii drukujący czekają od maja.

Termin 20 Sejmu zbliża się szybkimi krokami, nie można więc zwlekać z pracą Komitetu i drukarni. Toteż z góry zaznaczamy, że niedostarczenie fotografii równocześnie z ogłoszeniem do 17 lipca br., drukarnia przyjmie do druku jako ogłoszenie bez fotografii.

Ponadto Komitet Pamiętnika zwraca się do wszystkich Kół, które dotychczas jeszcze nie nadesłali ogłoszeń, aby materiały przyniosły do biura w Domu Podhalań oraz na zebranie Zarządu Głównego.

Zawiadamia się, że zebranie Komitetu Pamiętnika odbędzie się w piątek, 17 lipca br., o godz. 7 wieczorem. Obecność obowiązkowa.

Komitet Pamiętnika

MARION SZEWCZYK, O.D.

Badanie Wzroku Szklka Kontaktowe
Jednodniowa Obsługa Laboratorium na Miejscu

CONRAD SZEWCZYK

ADWOKAT

Załatwia Wszystkie Sprawy Prawne

1037 W. Taylor St.

(Blisko Uniwersytetu Illinois)

Godziny:
Poniedz.-Czwartek 9:00-8:00
Wtorek-Piątek 9:00-6:00
Sobota 9:00-2:30

Telefony:
829-6173
lub
829-6183

SLIZ'S DELICATESSENS

Domowej roboty polska kielbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki

DWA SKLEPY:

3116 W. 43rd STREET 523-9533
6743 W. ARCHER 229-1138

TERAZ.

"Passbook" z najwyższymi odsetkami

... Tylko w Avondale ...

"Avondale Tiered Passbook Account" zostało specjalnie zaprojektowane dla tych osób, które mają zaoszczędzone większe sumy pieniędzy i które cenią sobie: bezpieczeństwo, płynność gotówki i dogodność w operowaniu swymi oszczędnościami na zwykłych książeczkach oszczędnościowych, zwanych "Passbooks", lecz pragną mieć większy zysk, niż większość instytucji finansowych oferuje.

Balance	Rate as of 7-1-87
\$50,000+	6.25%
\$25,000-49,999	6.00%
\$10,000-24,999	5.75%
\$500-9,999	5.50%
Less than \$500	0

To: Avondale Federal Savings Bank
20 N. Clark St., Chicago, IL 60602 lub 2965 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL 60618

Please open an Avondale Savings Passbook in the following names (Please print)

(Jeśli będą podane dwa imiona, uznamy to jako wzajemne prawo do dziedziczenia spadku po śmierci jednej lub drugiej osoby.)

Enclosed is my check in the amount of

Address

City State Zip Daytime phone

Soc. Sec. No.

DZWOŃCIE DZIŚ NA NUMER: 782-6200 lub 772-3600
Członek FSLIC My będziemy z wami jutro.

AVONDALE
FEDERAL SAVINGS BANK

Greenpeace Wydaje Wojnę Okrętom Atomowym

Washington (Reuter) — Organizacja obrońców środowiska, Greenpeace, mająca członków na całym świecie, poinformowała że zamierza podjąć międzynarodową kampanię przeciwko produkcji okrętów atomowych.

Organizacja ogłosiła, że użyje swojej floty, składającej się z pięciu jednostek, aby nie dopuścić amerykańskich, sowieckich, brytyjskich i francuskich okrętów atomowych do portów.

Oficjalne rozpoczęcie akcji nastąpi w drugą rocznicę zatopienia okrętu flagowego Greenpeace, Rainbow Warrior.

Agenci służby francuskiej zatopili okręt w porcie Auckland w dniu 10 lipca 1985 roku.

Tuż przed tym wydarzeniem, Rainbow Warrior wiódł armadę okrętów, na których znajdowali się przeciwnicy dokonywania prób nuklearnych na atolu Mururoa w Polinezji Francuskiej.

Baker Apeluje Do NAACP o "Szansę" Dla Borka

Nowy Jork (CST) — Szeft sztabu Białego Domu, Howard Baker, zapowiedział do NAACP, organizacji broniącej interesów kolorowych obywateli, aby nie sprzeciwiała się zatwierdzeniu nominacji Roberta Borka na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego.

Baker poprosił przywódców organizacji aby dali Borkowi szansę. Szeft sztabu Białego Domu powiedział uczestnikom konferencji NAACP, że sędzia Bork "jest szanowanym człowiekiem".

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
ADAM DĄBEK
Testamenty — \$100
Kupno i sprzedaż domów — od \$300
Jazda w stanie nietrzeźwym — od \$450
Rozwody od \$300
3024 N. Milwaukee
276-7007 — 227-3268

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom I Wianek

52

To znaczyło więcej niż gorące, tajemne pieszczoły, którymi obdarowywała i których doznała sama. To było coś więcej niż uchylanie się spod władzy ojca i poddanie się woli Erlenda. Edwin nałożył na nią brzemię wzięcia na siebie odpowiedzialności za własne życie i życie Erlenda. Była gotowa odważnie i dzielnie nosić to brzemię. Dnie Bożego Narodzenia spędziła między zakonnicami; podczas pięknych nabożeństw czuła się wprawdzie niegodna ogólnej radości i pokoju, lecz pocieszała się, że wnet nadejdzie czas, kiedy znów będzie mogła odpowiadać za swe czyny.

W dzień po Nowym Roku zjawił się niespodziewanie w klasztorze pan Andrzej Darre z żoną i pięciorgiem dzieci. Chcieli ostatnie dni świąt spędzić z krewnymi i przyjaciółmi w mieście i przybyli, by zabrać z sobą Krystynę.

— Sądzę, moja córko — powiedziała pani Angerd — że nie będziesz miała nic przeciwko temu, by ujrzeć koło siebie nowe twarze.

Ludzie z Dyfrina mieszkali w pięknym budynku, we dworze opodal zamku biskupa należącego do krewnego pana Andrzeja. Była tam obszerna izba, w której sypiała służba, oraz wspaniała komnata na piętrze z murem i piecem i trzema wygodnymi łóżkami; w jednym sypiał pan Andrzej i pani Angerd z najmłodszym synem Gudmundem, dzieckiem jeszcze, w drugim Krystyna z obu córkami — Astrid i Sigrid, w trzecim Szymon i jego najstarszy brat, Gyrd.

Wszystkie dzieci pana Andrzeja były piękne i zgrabne, najmniej Szymon, ale i o nim mówili ludzie, że jest przystojny. I Krystyna przekonała się jeszcze dobitniej niż rok temu w Dyfrinie, że zarówno rodzice, jak też rodzeństwo najbardziej cenią zdanie Szymona i czynią to, co on chce. Wszyscy w rodzinie kochali się serdecznie i bez zawiści godzili się na to, by Szymon zajmował wśród nich pierwsze miejsce.

Tutaj w mieście żyli ci ludzie wspaniale i wesoło, odwiedzali kościoły i składali co dnia ofiary, spotykali się wieczorami z przyjaciółmi przy biesiadach i pili, a młodzi mogli bawić się i tańczyć. Wszyscy okazali Krystynie największą życzliwość i nikt nie zauważył, jak mało się radowała.

Wieczorem, kiedy gaszono światła w komnacie i wszyscy kładli się na spoczynek, Szymon zwykł był wstawać i podchodzić do łóżka, w którym spały dziewczęta. Chętnie siedział przez chwilę na brzoju łóżka; przeważnie mówił do swoich siostr, ale jego ręka zakradała się w ciemności do piersi Krystyny i tam pozostawała. Ze wstępu pot występował na jej ciało wszystkimi porami.

Teraz, ponieważ jej zmysły były wyostrozzone, pojmowała dobrze, że wiele jest rzeczy, o których duma i nieśmiałość nie pozwalały mówić Szymonowi, odkąd spostrzegł, że ona nie chce zgodzić się na nie. I czuła jakiś osobliwy gorzki żal do niego, gdyż wydawało się jej, że chce okazać się godniejszy od tamtego, który ją wziął — choć przecie wcale nie wiedział, że ten drugi istnieje.

Pewnego wieczora, kiedy wyszli na tańce, Astrid i Sigrid pozostały u przyjaciół i miały tam spać. Gdy ludzie z Dyfrina zasnęli już, w nocy Szymon podszedł do łóżka Krystyny i położył się do niego; leżał jednak na skórze, którą była przykryta.

Krystyna podciągnęła derkę aż pod szyję i mocno skrzyżowała ręce na piersiach. Szymon przysunął rękę ku jej piersi. Czuła szwy jego jedwabnego rękawa i domyśliła się, że nie zdjął odzie-

nia. — Jesteś po ciemku tak samo bojaźliwa jak za dnia, Krystyno — rzekł Szymon ze śmiechem. — Możesz mi chyba podać rękę? — zapytał i Krystyna wyciągnęła do niego końce palców.

— Czy nie sądzisz, że niejako mielibyśmy do omówienia, skoro się tak złożyło, że przez chwilę jesteśmy sami? — spytał i Krystyna pomyślała, że teraz musi mówić. Odrzekła więc: — Tak. — Ale ani słowa więcej nie mogła z siebie wydobyć.

— Czy wolno mi wejść pod skórę? — prosił znowu. — Tu w izbie zimno jest teraz — wśliznął się między futro a wełnianą derkę leżącą na jej nagim ciele. Ramieniem otoczył poduszkę, lecz w ten sposób, że nie dotknął Krystyny. Leżeli tak jakiś czas.

— Nielatwo jest zabiegać o twe względy — rzekł wreszcie Szymon i zaniechał umizgów. — Mogę ci nawet przyrzec, że nie ucałuję cię więcej, o ile ci to niemiłe. Ale rozmawiać ze mną przecie możesz?

Krystyna zwilżyła wargi językiem, jednak dalej milczała.

— Zdaje mi się, że leżysz tu i drzysz — zaczął znów Szymon. — Chyba nie masz nic przeciwko mnie, Krystyno?

Czuła, że nie może okłamać Szymona, rzekła więc tylko — Nie — ale nic więcej.

Szymon leżał jeszcze chwilę i usiłował podtrzymać rozmowę. Wreszcie znowu roześmiał się i powiedział:

— Rozumiem, ty sądzisz, że muszę się zadowolić na razie tym, że nie masz nic przeciwko mnie... na dziś wieczór... i z tego być rad. Dumna jesteś bardzo. A jednak musisz mi teraz dać całusa, wtedy odejdę i nie będę cię dłużej dręczył.

Pocałował ją, podniósł się i opuścił nogi na ziemię. Krystyna pomyślała, że teraz powie mu to, co musiało być powiedziane — ale on był już przy swoim łóżku i słyszała, jak się rozbiera.

Nazajutrz pani Angerd nie była tak uprzejma dla Krystyny jak zwykle. Dziewczyna domyśliła się, że musiała ona w nocy coś posłyszeć i że — jej zdaniem — narzeczona nie przyjęła jej syna tak, jak powinna to była uczynić.

Po południu Szymon powiedział, że ma zamiar zamienić konia z przyjacielem. Spytał Krystynę, czy chce mu towarzyszyć i obejrzeć wierzchowca. Skinęła głową, wyszli więc razem do miasta.

Na dworze było pięknie i świeżo. W nocy spadło trochę śniegu, teraz świeciło słońce, a zamrznięty śnieg trzeszczał pod ich stopami. Krystynie sprawiała przyjemność ta przechadzka na mrozie i gdy Szymon przyprowadził konia, poczęła rozmawiać z ożywieniem; od ojca, z którym tyle przebywała, dowiedziała się coś nowego o koniach. Ten zaś wierzchowiec był ładnym zwierzęciem — skarogniady ogier z czarną smugą przez grzbiet; grzywę miał krótko ściętą, kształtny i zwinny, ale dość mały i niezbyt silny.

— Niedługo on wytrzyma pod jeźdźcem w pełnej zbroi — zauważyła Krystyna.

Zaproszenie Na Festiwal Kongresu Polonii

Wydział na stan Indiana Kongresu Polonii Amerykańskiej otrzymał zaproszenie na festiwal polonijny w Chicago "Festival Polonaise", organizowany przez K.P.A. wydział Illinois, który odbędzie się w dniach 24, 25, i 26 lipca.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców Indiany, do udziału w tym festiwalu tym bardziej, że reprezentować nas będzie znana nam wszystkim śpiewaczka Evelin Lisek, która wystąpi w programie pieśni w niedzielę 26 lipca po południu. Przypominamy również o naszym festiwalu zaplanowanym na pierwszą niedzielę sierpnia.

☆☆☆

Festiwal Kongresu Polonii w Indiana

W pierwszą niedzielę sierpnia, tj. 2, na terenie klasztoru Ojców Salwatorianów przy 5755 Pennsylvania Ave., w Merrillville Indiana odbędzie się tradycyjny "Festiwal Solidarności" urządzany przez Wydział

na stan Indiana Kongresu Polonii Amerykańskiej.

W programie przewidziano: początek o godz. 9 rano, o godz. 12 w południe Msza św., o godz. 1 po południu obiad, a o 3 program okolicznościowy w czasie którego odbędzie się konkurs i wybór Księżniczki i Księcia Festiwalu. Kandydatami mogą być dzieci w wieku od 4 do 12 lat.

Komitet Festiwalu przygotowuje wiele atrakcji i niespodzianek, chcąc zapewnić wszystkim uczestnikom wesołą zabawę i miłe spędzenie czasu.

Zarząd serdecznie zaprasza do udziału tym bardziej, że dochód przeznaczony jest na fundusz pomocy chorym dzieciom w Polsce. Wstęp tylko dolara od osoby. Do tańca grać będzie orkiestra "Polka Band".

Frances Czuba — przewod.

Mec. Steve Tokarski — prezes

Mieczysław Tukaj — sekr.

Danuta Wałęsa w Obronie Polskiej Emigrantki

O sprawie Kasi, dziewczynki odebranej matce, polskiej emigrantce, przez władze szwedzkie pisaliśmy już dwukrotnie (ostatni obszerny materiał na ten temat zamieściliśmy w nr. z dnia 23 czerwca br.) Niedawno do akcji pomocy matce Ewie Nowackiej, włączył się Mirosław Chojceki, dyrektor paryskiego wydawnictwa "Kontakt". O tragedii polskiej emigrantki jest już także głośno w Polsce. wypowiedziała się w tej sprawie żona Lecha Wałęsy, Danuta, która wysłała list otwarty do redakcji szwedzkiej gazety "Expressen". Poniżej zamieszczamy jego treść:

"Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracam się do Pana, gdyż jestem poruszona do głębi dramatem matki, której — zgodnie z prawem — odebrano dziecko. Okoliczność, że matką jest młoda Polka, a orzeczenia dokonał sąd Szwecji, przydaje całej sprawie dodatkowego dramatu. Tak to widzę, gdy staram się wczuć w uczucia tej kobiety.

Chodzi o sprawę pani Ewy Nowackiej, polskiej emigrantki, która wskutek wydarzeń ostatnich lat w naszym kraju zdecydowała się na emigrację. Schronienia udzieliła jej gościnnia Szwecja i tam też doszło do osobistej tragedii tej kobiety.

Trudno mi obraz, co było przyczyną, dla której z inspiracji niezyczliwych jej ludzi sąd szwedzki zdecydował się na zastosowanie najdrażniejszego ze środków, jakim jest odebranie matce dziecka. Dziecko, które w momencie decyzji sądu miało 2 lata. Jeśli jednak nawet były pewne podstawy do podjęcia takich kroków, to szok jaki przeżyła, późniejsze już dwuletnie jej dramatyczne staranie o odzy-

skanie dziecka i godności matki oraz świadectwa wielu uczciwych ludzi występujących w jej obronie — daje wiele do myślenia.

Wiadomość o tragedii tych dwu istot doszła do mnie z daleka, kiedy jednak staram się przeniknąć tę sprawę instynktem matki ośmiorga dzieci — nie mogę nie wskazać na prymat naturalnego prawa matki do dziecka nad porządkiem ustanowionym z woli osób trzecich. Jeśli w tej tak ważnej sprawie istnieją tak zasadnicze rozbieżności opinii społecznej — to raczej niechby przeważał wzgląd na te właśnie niezbywalne prawa natury. Cała inżynieria społeczna — jak uczę doświadczenie, jest w tych sprawach mniej doskonała od naturalnych i głębszych instynktów ludzkich.

Kieruję te słowa do Redakcji "Expressen", gdyż na jej łamach ostatnio gości nazwisko mojego męża Lecha Wałęsy, kierując te słowa z myślą, że mądrzy i czuli ludzie rozpatrzą jeszcze raz sprawę nieszczęśliwej matki i jej dziecka.

Z poważaniem Danuta Wałęsa
Gdańsk, 1987. 05.9.

☆☆☆

Komitet "Ocalić Kasię", który powstał w Paryżu i stara się o nadanie sprawie wagi międzynarodowej, zwraca się do wszystkich Polaków o pomoc finansową, która pomoże p. Ewie Nowackiej opłacić eksperta sądowego i prawników. Czeki wystawione na hasło "Sauver Kasia" należy kierować na adres c/o Barbara Domańska, 5 rue Georges Ville 75016 Paris. Protesty powinny być kierowane do premiera Szwecji na adres: Ingvar Carlsson, Statsradsberedningen, Rosenbad 4, 103 33 Stockholm Suede.

Spotkanie Sen. E. Kennedy z Polonią w Massachusetts

Staraniem wiel. ks. Ferdynanda E. Slejzer, prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej na Wschodnią część stanu Massachusetts, odbyło się spotkanie przedstawicieli tutejszej Polonii z senatorem Edwardem Kennedy, po jego powrocie z Polski.

finansowej dla ludu polskiego.

Senator Kennedy bardo mile był podejmowany na tej specjalnej sesji, na którą przybyło około 100 osób; po której wszyscy wzięli udział w smacznej polskiej przekąsce.

W ostatnich dniach, senator Kennedy wyrażał swoje zadowolenie z



Senator E. Kennedy opowiadał o swej wycieczce w Polsce, o rozmowach z Prymasem Kardynałem Glempem, z Lechem Wałęsą, o odwiedzeniu grobu ks. Jerzego Popiełuszki, o czasie spędzonym z jego rodzicami, i wręczeniu nagrody "Robert F. Kennedy Human Rights Award" Adamowi Michnikowi i Zbigniewowi Bujałowski. Senator Kennedy omawiał sprawy polityczne i ekonomiczne i przyrzekał poruszać stan dalszej i większej pomocy

tego spotkania, wręczając złoty medal "III Pielgrzymki Papieża Jana Pawła II do Polski", który otrzymał na spotkaniu z Ojcem Świętym w Rzymie ks. Ferdynand Slejzer z notatką: "I wanted you to have this medal of Poland given to me by His Holiness Pope John Paul II. . . I want to thank you again for your generous and invaluable assistance with the arrangements for the luncheon with Polish American leaders in South Boston".

Festival Polonaise

Najważniejsze Informacje Na Temat Festiwalu Polskiego

W Dniach 24, 25 i 26 Lipca w Olive Park Nad Jeziorem

W piątek 24, sobotę 25 i niedzielę 26 lipca br., jak w roku ubiegłym Wydział Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej, urzędują w Olive parku Festiwal Polski pod hasłem "dla każdego, coś miłego".

Ta, zaplanowana na szeroką skalę impreza, wymaga wiele wysiłku i pomocy ludzi chętnych, nie tylko delegatów do Wydziału, ale i członków reprezentowanych w Kongresie organizacji. Sukces bowiem Festiwalu jest koniecznie tak ze względów prestiżowych jak i finansowych, gdyż stojące przed Kongresem zadania wymagają odpowiednich środków materialnych.

Komitet potrzebuje jeszcze wielu energicznych mężczyzn jako barmanów w barach, sprzedających wino, piwo i sodej za wykupione wcześniej kupony i jako kontrolerów biletów wejściowych. Chętnych do pracy w tym charakterze prosimy o porozumienie się z biurem Wydziału K.P.A.; tel.: 631-3300.

Położenie. Dziesięcioakrowy Olive park leży w samym środku Chicago, zaraz obok Navy Pier nad jeziorem Michigan, w miejscu, gdzie Grand Ave. dochodzi do jeziora. Jest więc dostępny tak z północnej, jak i południowej strony miasta.

Dojazd do parku. Najlepszym środkiem komunikacji będą w tym wypadku publiczne środki komunikacji, jak kolejka i autobusy. Wszystkie pociągi kolejki mają się w dniach Festiwalu zatrzymywać na przystanku Grand Ave., skąd po wyjściu na ulicę trzeba się będzie przesiąść na autobus Grand Ave., idący do jeziora. Dal automoblistów najwygodniej będzie zaparkować auto w podziemnym garażu (płatnym) pod ulicą Monroe, a stamtąd, po wyjściu na górę skorzystać ze specjalnego, bezpłatnego autobusu, który co 20 minut będzie dowoził publiczność do Olive parku. Punktem docelowym wszystkich będzie miejsce, w którym Grand Ave. dochodzi do jeziora Michigan, bez względu na to kto i skąd będzie jechał.

Park będzie otwarty dla publiczności w piątek i sobotę od południa do 10 wieczorem, a w niedzielę od 10 rano do 9 wieczorem. Oficjalne otwarcie festiwalu nastąpi w piątek 24 lipca o godz. 3 po południu. Po powitaniu Mayor'a Chicago i innych ważnych osobistości, które będzie filmowane przez telewizję — dla gości wystąpi zespół taneczny "Polonez" pod kierownictwem inż. Dobrzańskiego i krakowski "Lajkonik".

Wstęp do parku będzie kosztował 5 dolarów za każdy dzień z wyjątkiem dzieci poniżej lat 12 i częściowo emerytów, o czym później. W ramach wstępu, na publiczność w parku będą oczekiwały rozrywki i atrakcje, zmieniające się we wszystkie trzy dni trwania festiwalu. Będą tam występowały zespoły taneczne, zespoły muzyczne, orkiestry i wybitni soliści. Będzie też wiele okazji do tańca polki, tańca klasycznego czy nowoczesnego przy dźwiękach ulubionej orkiestry.

Nagroda wejściowa będzie też rozlosowana wśród posiadających bilety wstępu. Będzie nią bezpłatny przelot na 2 dni do Londynu i na 3 dni do Polski i oczywiście z powrotem. Nagrodę ofiarowały British Airways i Holliday Tavel Biuro. Msza św. Żeby obowiązek wysłuchania mszy św. nie przeszkadzał komu w spędzeniu całej niedzieli nad jeziorem na świeżym powietrzu, w niedzielę 26 lipca park będzie otwarty od godziny 10 rano, a o godzinie 11 przed południem zostanie na gruntach parku dla wiernych odprawiona msza św. z kazaniem w języku polskim.

Podczas Mszy św. śpiewać będzie znana śpiewaczka ze stanu Indiana, Evelin Lisek. Dzieci w wieku do lat 12 w towarzystwie dorosłych, będą miały bezpłatny wstęp do parku o każdej godzinie przez wszystkie 3 dni festiwalu.

W specjalnym miejscu dzieci będą zabawiane przez kłownów, magika, malarza, malującego na noskach dzieci kwiatki i specjalistę, uczącego dzieci robienia z okrągłych balonów czworonożnych zwie-

rzątek oraz wyświetlane będą odpowiednie filmy dla dzieci. Podostatkiem też będzie, ulubionych przez dzieci (płatnych) smakołyków. W tych warunkach park w czasie Festiwalu będzie idealnym miejscem dla spędzenia czasu świątecznego przez rodziny wielodzietne.

Emeryci (senior citizens), nie zostali przez Komitet zapomnieni, bo w piątek 24 lipca od czasu otwarcia parku do godz. 4:30 po południu będą mieli wstęp bezpłatny. Ale w piątek po godz. 4:30 oraz w sobotę i niedzielę 5 dolarowy wstęp będzie ich obowiązkiem. Dla emerytów będzie też zorganizowane bezpłatne "bingo" z nagrodami, oraz może czarterowe autobusy do parku.

Wybór "Miss Polonaise" odbędzie się w niedzielę, 26 lipca, o godz. 2 po poł. Jako kandydatki mogą się zgłaszać panny polskie pochodzenia w wieku 18 do 30 lat życia. Muszą one być obywatelkami U.S. lub mieć prawo stałego pobytu w Ameryce. Skład sędziów będzie ogłoszony podczas Festiwalu. Ale to nie będzie konkurs piękności, bo sędziowie nie tylko będą brali pod uwagę urodę, lecz także inne cechy, ocenianej panienki, jak wykształcenie, znajomość języków itp.

Zgłoszenia przyjmuje w języku angielskim przewodnicząca Komitetu Wyboru, dr Elżbieta Simpson Puciński, nr tel.: 763-1195. Blizszych informacji w tej sprawie udziela biuro Wydziału K.P.A., tel.: 631-3300.

Wielki pisarz polski Henryk Sienkiewicz powiedział, że jak się Polka uda Panu Bogu to kłękajcie narody. A wśród nas takich udanych Polek jest wiele. Stworzymy więc problem dla jury konkursu i pokażemy im tyle pięknych i atrakcyjnych Polek i Amerykanek polskiego pochodzenia, żeby mieli naprawdę kłopot, komu przyznać pierwsze miejsce. A nagrody są równie atrakcyjne jak i dziewczęta ubiegające się o nie. Nagrodę pierwszą stanowi tysiąc dolarów ufundowane przez Richarda Lelko. Drugą nagrodę "Trip for Two" ufundował Polamer Travel, a trzecią dały dwie firmy: srebrną tace dała firma Char Cruz Inc., a do tego firma Punn Pącki dołożyła piękny naszyjnik.

Są też trzy nagrody pocieszenia: studolarowe bondy oszczędnościowe od Northwestern Savings and Loan Association. Jest to chyba dobra zachęta do zgłoszenia się na ten konkurs.

Kupno jedzenia będzie ułatwione, bo na jedzenie nie będzie żadnych kuponów, lecz będzie się je nabywać za gotówkę w pawilonach ok. 40 restauracji, otwartych na gruntach parku. Przymaki kulinarne polskie i niepolskie, podawane na Festiwalu po umiarkowanych cenach — zaspokoją na pewno każde, nawet wybredne podniebienie.

Atrakcje i rozrywki dla osób dorosłych, a specjalnie dla tych, którzy lubią tańczyć. Do tańca przygrywać będą grupy rockowe: The Buckingham, The Romantics i grupa Rare Earth oraz zespół z Polski Combi, a do tańca salonowego orkiestra Davida Romaine. Tańczącym polki będzie przygrywać 7 najlepszych tego typu zespołów i tak:

w piątek polki grać będą: The 47 Street Cocertina Band, The Music Co., oraz Lenny Gomulka and His Chicago Push;

w sobotę: Lenny Gomulka and His Chicago Push, Li'l Richard i Chi-Town Express;

w niedzielę natomiast polki do tańca grać będą: Jimmy Mieszala and His Music Explosion i Chicago's Milwaukee Ave.

Są robione starania, by w sobotę wszystkie te zespoły, grające polki, połączyć na jeden występ, który by objął 100 wykonawców i wtedy dopiero przeprowadzić zaplanowany Konkurs Polki. Coś, czego jeszcze nie było.

W czasie Festiwalu 5 polskich grup tanecznych wystąpi z polskimi tańcami, a mianowicie: Polonez, Rzeszowiacy, Lechici, Wesoły Lud i Podhalanie.

Festiwal będzie też okazją do pokazania i usłyszenia polskich talentów i solistów z Polski i Ameryki, a

Zapraszamy Do Obozu Młodzieżowego

Okręgów 12 i 13 ZNP w Yorkville, Illinois

W upalne dni lata trudno jest spędzić czas wolny od pracy w zudachu miejskim. Wielu z nas zastanawia się nad tym, gdzie i jak, najlepiej i najprzyjemniej można odpocząć w czasie weekendu, możliwie najbliżej Chicago, ale na świeżym powietrzu, wolnym od zanieczyszczeń spalinami i wyciewami fabrycznymi.

Wielu z nas wie doskonale, że zaledwie 50 mil na północny-zachód od Chicago w uroczej miejscowości Yorkville, znajduje się Obóz Młodzieżowy Związku Narodowego Polskiego, Okręgów 12 i 13, dysponujący pięknym, otwartym terenem, basenem kąpielowym, dla wielbiciele słońca — słonecznymi trawnikami, dla szukających cienia — drzewami i ustronnymi miejscami pod ich gałęziami.

Miłośnicy sportów — mogą wykorzystać boiska obozowe, aby pograć w piłkę nożną, czy siatkówkę; rybacy — znajdą mnóstwo ryb w sąsiednim strumyku.

Dodatkowo, Obóz Młodzieżowy zapewni prawdziwy odpoczynek,

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W sobotę, 25 lipca Klub Marynarski Morskie Oko urządza wycieczkę do St. Charles, Illinois, gdzie zwiedzimy ciekawe miejsca, podany będzie smaczny obiad a później pojedziemy na tzw. "Paddle Boat Ride".

Odjazd z 48th St. i Western Ave., o godz. 9 rano, z 47th St. i Wolcott St., o 9:05 rano. Bilety po \$20 od osoby.

Po rezerwacji prosimy dzwonić do p. Białek, nr. tel.: 434-1388.

M. Białek — koresp.

Poszukiwania Tadeusza Załogi

Poszukiwany jest Tadeusz Załoga, który w roku 1940 wywieziony był do obozu pracy na Ural. Później udało mu się wyjechać z armią gen. Andersa, a następnie do USA.

Poszukuje też innych osób wywiezionych w tym czasie do obozu w mieście Karabas, Posiolek nr. 2 na Uralu.

Wszelkie informacje prosimy kierować do Wandy Grudzień, ul. Gen. Świerczewskiego. 16-300 Augustów, woj. Suwałki.

więc wystąpi: Waldemar Kocoń — piosenkarz, Ryszard i Barbara Dennis Krzyżanowscy — aktorzy, Halina Frąckowiak — śpiewaczka z Polski, Michał Urbaniak, światowej sławy skrzypce jazzowy, Joanna Turska, wspaniała flecistka oraz Władysław Dargiel, harmonista, pianista i piosenkarz. Jak z tego widać każdy, obecny na Festiwalu, będzie mógł spędzić przyjemnie popołudnie i wieczór według własnego gustu, a 5 dolarów za wstęp nikogo nie zrujnuje ani nie wzbogaci — a dla Kongresu Polonii ziarno do ziarnka, a zbierze się miarka.

Jest jeszcze jedno zagadnienie, związane z zapowiadaną imprezą, które powinno zainteresować osoby z najnowszej emigracji. Każde bowiem takie zbiorowisko ludzi, z reguły życzliwych, z którymi się można swobodnie porozumieć daje zawsze szansę zdobycia ważnych życiowych informacji na temat legalizacji pobytu w Stanach, pracy, mieszkania itp. To jest na prawdę szansa, a kosztą są wszędzie. Nawet, idąc do znajomych na "darmowy" picie, wypada pani domu przynieść jakieś kwiatki, czy panu domu jakiś alkohol, a wszystko to kosztuje.

Ojciec Święty, kiedy był u nas powiedział, że Chicago, co do liczby zamieszkałych przez Polaków, jest drugim po Warszawie miastem na świecie. A urzędowe statystyki podają, że miasto Chicago łącznie z przedmieściami, stanowi największe skupisko Amerykanów polskiego pochodzenia w Stanach Zjednoczonych.

Cała więc Polonia, bez względu na to, kto kiedy i jak znalazł się w Ameryce, powinna odłożyć swe kłopoty na bok i przyjść z rodzinami i przyjaciółmi do Olive parku na polski Festiwal, by się zabawić i spędzić choć jedno z trzech popołudni na świeżym powietrzu wśród życzliwych ludzi.

Jesteśmy bowiem wszyscy dziećmi tej samej Matki Polskiej.

bo mamusia nie muszą się martwić o pożywienie dla rodziny, ponieważ wszystkie posiłki, bardzo smaczne, a co najważniejsze — tanie, można kupić w jadalni obozowej, przysmaki tzw. "szybkiej kuchni" — szczególnie poszukiwane przez najmłodszych — czekają na nich w tzw. kantynach.

Oczywiście liczne bary i kioski zapewniają, że nikt nie będzie spragniony, a orkiestry taneczne, już od wczesnych godzin popołudniowych przygrywają do tańca.

W każdą niedzielę o godz. 12 w południe w kapliczce obozowej odprawiana jest Msza św., nie trzeba więc się martwić, że nie spełnimy naszego obowiązku jako katolicy.

W najbliższy weekend do tańca przygrywać będzie orkiestra "The Crystals". Rozpocznie się też kolejny tydzień obozowania dzieci. W bieżącym tygodniu jest ich blisko 100 — bawią się i odpoczywają pod opieką doskonałych instruktorów.

Zarząd Obozu Młodzieżowego z prezesem Antonim Szplitem na czele serdecznie wszystkim zaprasza do Obozu na najbliższy weekend, z przekonaniem, że kto raz zakosztował rozrywki wśród swoich, na łonie natury, będzie stałym gościem polskiego obozu, niedaleko Chicago.

Ważne Zebranie Okręgu XII-go ZNP

Zawiadamiamy wszystkie Gminy i Grupy należące do Okręgu XII-go ZNP, że odbędzie się ważne posiedzenie prezesów, aby załatwić wiele spraw organizacyjnych.

Posiedzenie odbędzie się w czwartek 16-go lipca b.r. o godz. 7:30 wieczorem punktualnie, w sali Cicero Society 3100 S. Laramie Ave., Cicero, Illinois.

Kazimierz Jasiński — komisarz
Janina Binkowska — komisarzka
Ludwik Siorek — sekretarz

Halina Wojnar Kandydatką Na Komisarzkę Gminy 3 ZNP

Z przykrością odnotowujemy poważny błąd, jaki z naszej winy, zakradł się do sprawozdania z wycieczki wyborczego Gminy 3 ZNP.

Nieumyślnie przedstawiliśmy nazwiska tym, samym nazwisko p. Wandy Węglarz wybranej na zastępcę Posła Gminy, powtórzone zostało w miejscu, gdzie informowaliśmy o nominacji Haliny Wojnar jako kandydatki na komisarzkę Okręgu 13 ZNP.

Serdecznie przepraszamy p. Wojnar. Chcielibyśmy również sprostować błąd jaki zakradł się w numerze Grupy reprezentowanej przez Piotra Marudę, prezesa Gminy 3 ZNP. Reprezentuje on Grupę 694 a nie jak błędnie podano 604.

Bardzo nam przykro i mamy nadzieję, że pomyłki będą nam wybaczone.

Zebranie Klubu Sportowego "Polonia"

Wszystkich członków niedawno powstałego klubu sportowego "Polonia" oraz chętnych pragnących podjąć działalność w tym klubie piłkarskim w Chicago zapraszamy na posiedzenie klubowe, które odbędzie się w sobotę, 18 lipca o godz. 6 wiecz., w sali przy 1309 S. Ashland Ave.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych, a szczególnie młodzież.

M. Zubek

Preferred Savings & Loan Ass'n Siódmy z Najlepszych w U.S.

Polsko-Amerykańska Spółka oszczędnościowa Preferred Savings & Loan Assoc., 4800 S. Pulaski Rd. została znów wyróżniona, jako najlepsza w prowadzeniu i załatwianiu spraw, otrzymując siódme miejsce wśród 267 podobnych instytucji w całym kraju.

Zawiadomienie o tym wyróżnieniu otrzymał S.J. Ptak, prezes i zarządzający urzędnic owej Spółki Oszczędnościowej.

S.J. Ptak udowodnił, że instytucja ta prowadzi swą pracę dobrze udzielając pożyczek na kupno domów, zachowując przy tym konserwatywny sposób ich udzielania. Gratulujemy Preferred Savings & Loan Association wyróżnienia.

Polska Książka w Polskim Domu
S.L.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



ANTONI SZPLIT, Zarządca

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny
MACIEJ WIERZYŃSKI—Zastępca Redaktora Naczelnego; JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBAŃSKA,
ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, ELŻBIETA GLINKA I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półroc. (6 mos.) 32.00	Półroc. (6 mos.) 17.00	Półroc. (6 mos.) 50.00	Półroc. (6 mos.) 21.00
Kwartał. (3 mos.) 22.00	Kwartał. (3 mos.) 12.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Niespodziewana Wizyta

Wycieczka działaczy partyjnych do Klubu Inteligencji Katolickiej nie jest rzeczą zwykłą, a taki właśnie niezwykły fakt zdarzył się w ub. sobotę w Warszawie. Członek Biura Politycznego PZPR Józef Czyrek, w asyście kierownika wydziału Społeczno-Prawnego KC Andrzeja Gduli oraz kilku dygnitarzy niższej rangi udał się do warszawskiego KIK-u, przy ulicy Kopernika. Doszło tam do spotkania z reprezentantami trzydziestu innych klubów, z różnych miast Polski. Spotkanie odbyło się, jak doniosła "Chicago Tribune" z inicjatywy władz.

Obszernie sprawozdanie ze spotkania zamieściliśmy w poniedziałkowym "Dzienniku Związkowym". Dyskutowano na nim wszystkie najważniejsze problemy trapiące dzisiejszą Polskę. Ograniczenia wolności politycznej, kryzys gospodarczy, perspektywy powołania do życia organizacji niezależnych od władzy i włączenia do rozmów politycznych reprezentantów wszelkich najważniejszych środowisk niezależnych, w tym Lecha Wałęsy. Tę ostatnią sugestią Czyrek zdecydowanie odrzucił twierdząc, że Wałęsie brakuje dobrej woli. Zadeklarował też, że władza nie pragnie konfliktu z Kościołem. Poza tym Czyrek niczego nie obiecywał, tylko słuchał swoich gospodarzy, reprezentantów środowisk katolickich.

Spotkanie jest wydarzeniem bez precedensu w ostatnich latach historii PRL. Władze dotychczas rozmawiały z Kościołem, odbywają się dość regularne spotkania generała Jaruzelskiego z Prymasem Glempem, funkcjonuje tzw. Komisja Wspólna Rządu i Episkopatu powołana do rozwiązywania problemów na linii Kościół — Państwo, nigdy jednak reprezentanci władz partyjnych nie spotkali się z szeroką reprezentacją niezależnej, świeckiej społeczności katolickiej. Tak wysoki szczebel rozmów rezerwowano albo dla koncesjonowanych grup w rodzaju Pax-u, CHSS bądź PZKS, albo dla wąskich reprezentacji katolików świeckich związanych z Episkopatem. Ostatnie, tego rodzaju rozmowy, toczyły się jesienią ubiegłego roku kiedy przedstawiciele władz usiłowali namówić przedstawicieli KIK-ów do przyjęcia członkostwa w Radzie Konsultacyjnej, przy Przewodniczącym Rady Państwa. Jak wiadomo namowy te spełzły na niczym, a nawet zakończyły się wyrażeniem swego rodzaju votum nieufności wobec Rady. Prof. Andrzej Świącicki, który zdecydował się przyjąć zaproszenie Jaruzelskiego, został uchwałą ogólnego zebrania KIK zobowiązany do rezygnacji z funkcji prezesa.

Jeszcze Jedna Lekcja Czernobyla

W Kongresie Stanów Zjednoczonych toczy się debata na temat pieniędzy jakie otrzymają na przyszły rok swojej działalności Radio Wolna Europa i Radio Swoboda, stacje nadające swoje programy w językach narodów Wschodniej Europy i Związku Sowieckiego.

W latach napięć politycznych z finansowaniem tych rozgłośni na ogół nie ma kłopotów. Gorzej jest kiedy na horyzoncie pojawiają się różowe zorze odprężenia. Przez taki właśnie okres przechodzimy obecnie. Kreml praktykuje politykę otwartości, która sprawia w oszołomienie wielu zachodnich obserwatorów. Pozytywne jej przejawy reklamowane są szeroko, natomiast znamienne od niej odstępstwa nieco skromniej.

Dowiedzieliśmy się na przykład, że Rosjanie zrezygnowali z zagłuszania Głosu Ameryki i BBC, mniej jednak było mowy o tym, że nadal będą zagłuszać Wolną Europę i Radio Swoboda i to z zwiększoną mocą, mają bowiem teraz niewykorzystane urządzenia.

Tolerancja dla Głosu Ameryki posunęła się w PRL tak daleko, że bawił tam niedawno korespondent tej rozgłośni towarzyszący kongresmanowi Rostenkowskiemu, w jego wizycie na Targach Poznańskich. Korespondent był nawet na konferencji prasowej z ministrem Urbanem, o czym poinformowały krajowe gazety. Na konferencji korespondent zapytał nawet rzeczownika czy jest do pomyślenia w przyszłości akredytacja w Polsce stałego przedstawiciela "Głosu Ameryki". Urban odrzekł, że zależy to od zawartości programów. Jeśli Głos Ameryki zajmie się wyłącznie sprawami amerykańskimi, a nie będzie ingerował w wewnętrzne problemy PRL, to kto wie. Warunek jest jasny tyle,

Klub warszawski odmówił w ten sposób uznania inicjatywy władzy, uważając dobór członków rady za arbitralny i niereprezentatywny.

Co sprawiło, że właśnie teraz władze zwróciły się do niezależnych środowisk katolików świeckich z propozycją rozmów? Przyczyn może być kilka. Najprostsze wyjaśnienie wiąże się z oceną wizyty Jana Pawła II w Polsce. Pielgrzymka Ojca Świętego nie przyniosła spodziewanych rezultatów politycznych. Papież nie namawiał Polaków — czego zapewne oczekiwali czynniki partyjne — do pogodzenia się z rzeczywistością, lecz przeciwnie, wzywał do kontynuowania pokojowej walki o odbudowę podmiotowości społeczeństwa. Zachęcał też Episkopat do zajmowania twardego stanowiska w popieraniu aspiracji narodu. Dodało to otuchy tracącej implet "Solidarności".

Postawilo to władze wobec trudnego problemu: jak reagować na ożywienie nastrojów, wyrwanie — być może tylko chwilowe — społeczeństwa z apatii i zniechęcenia? Jedną z możliwych reakcji mogły być próby zastraszenia i wzmoczenia represji. Inną podjęcie rozmów z najbardziej umiarkowanymi kręgami środowisk niezależnych. Spotkanie Czyrka z przedstawicielami Klubów Inteligencji Katolickiej może być interpretowane jako wybranie tej drugiej drogi.

Środowisko KIK-ów, ogólnie biorąc, znane jest z politycznego umiarkowania, co nie przeszkadza mu cieszyć się niekwestionowanym autorytetem. Władze od dawna usiłowaly niektórych reprezentantów tych środowisk pozyskać, stosując metodę kija i marchewki. Ostatnio w stosunku do KIK-u warszawskiego używano rózki kija, gdyż Urząd do Spraw Wyznań starał się podciąć ekonomiczne podstawy istnienia klubu.

Nie jest wykluczone, że obecnie wobec narastających trudności gospodarczych i w obliczu kłęski rozmaitych fasonowych przedsięwzięć politycznych, takich jak chociażby Rada Konsultacyjna, reżim postanowił szukać współpracy, lub chociażby zrozumienia w kręgach ludzi obdarzonych społecznym szacunkiem.

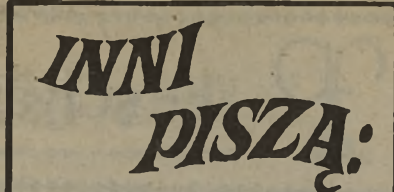
Czy jest to tylko sondaż nastrojów, manewr polityczny, czy też sygnał bardziej elastycznej polityki, nieco szerzej otwartej ku nastrojom i oczekiwaniom społeczeństwa, zbyt wcześnie przesądzać. W każdym razie władze PRL wykonały posunięcie nieszablone, a takie wykonuje się tylko pod naciskiem trudnych okoliczności zewnętrznych.

że jeśli Głos Ameryki ma się zajmować sprawami wewnątrz-amerykańskimi to po co mu korespondent w Warszawie.

Ta wymiana zdań dobrze ilustruje o co chodzi. Dla władz ważne jest kontrolowanie informacji na tematy krajowe. Monopol w tym zakresie ma zasadnicze znaczenie. A stacje takie jak Wolna Europa, czy radio Swoboda ten monopol łamią. Nie tracą one wcale na znaczeniu w epoce "otwartości", bowiem "otwartość" jest selektywna. Im więcej władza ujawnia, tym większego znaczenia nabiera to co ukrywa. I dla władzy i dla społeczeństwa.

Ostatnio to selektywne podejście do informacji dało o sobie znać z okazji procesu winnych w Czernobylu. Zapowiedzi na temat tego procesu wiele było w amerykańskich środkach masowego przekazu. Prasa tutejsza, a właściwie jej korespondenci w ZSSR szykowali się na widowisko w stylu telewizyjnych przesłuchań kongresowych w sprawie Irangate. Ale prasa zachodnia nie doczekała się w Czernobylu swojego Olivera Northa. Nie doczekała się w ogóle niczego, poza tym, że wygoniono ją z sądu i odesłano do Moskwy. Podobno z braku miejsc w hotelach. W ten sposób o prawdziwych przyczynach katastrofy, która zagroziła skażeniem połowie Europy dowiemy się tylko tyle, ile będzie sobie życzył dobrotliwy M. Gorbaczow.

Takie przypadki są probierzem rzeczywistych granic otwartości Gorbaczowa. Jak długo nie ulegną one poszerzeniu tak długo istnienie stacji takich jak Wolna Europa i Radio Swoboda jest w interesie milionów ludzi we wschodniej Europie pozbawionych tego, co Zachód ma w nadmiarze, i być może dlatego tak nisko sobie ceni: informacji.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Wezwanie Do Akcji Politycznej

NOWY DZIENNIK, N.Y.—Do brze się stało, że mimo kongresowych dochodzeń w sprawie pomocy dla Nikaragui, dostaw broni dla Iranu i kryzysu w Zatoce Perskiej, Kongres Polonii Amerykańskiej zwrócił się z apelem do Polonii, aby pamiętała o zbliżających się wyborach 1988 r. Z okazji posiedzenia Dyrekcji Kongresu w Milwaukee, prezes KPA Alojzy Mazewski wydał apel, aby Polonia już dzisiaj podejmowała akcję w celu realizacji swoich postulatów i dla zapewnienia należytej pozycji w amerykańskim życiu politycznym. Apel wzywa do utrzymywania kontaktów z ustawodawcami na szczeblu lokalnym, pomagania w kampanii, udzielania pomocy finansowej na fundusze wyborcze. "Nawet małe kontrybucje liczą się — pisze prezes Mazewski — wobec wielkich kosztów reklamy telewizyjnej, radiowej i w prasie. Kandydaci zawsze potrzebują pieniędzy," a wybrani pamiętaj o ofiarodawcach i czuj się wobec nich zobowiązani.

Apel KPA uderza też we właściwą strunę, wzywając do rejestrowania kontaktów z senatorami i członkami Izby Reprezentantów, gdyż w ten sposób zapewnia się ciągłość akcji politycznej. Wezwanie przypomina też o potrzebie rejestracji wyborczej i sugeruje wydziałom KPA, aby dążyli do jak najszerszego udziału Polonii w wyborach tworzyły Komisje Rejestracyjne.

Apel prezesa Mazewskiego zasługuje na uwagę i uznanie, ale naszym zdaniem, polityczna problematyka Polonii amerykańskiej jest znacznie szersza.

Na czoło problemów wysuwa się od lat trwające zagadnienie braku zainteresowań politycznych w polsko-amerykańskiej społeczności. Wiąże się to być może z mniej agresywnym charakterem Polaków i osób polskiego pochodzenia; być może na przeszłość stoi czasami język. Ale naszym zdaniem, główną przyczyną jest brak zbiorowej troski o polityczne wychowanie młodzieży polsko-amerykańskiej. Nie mamy mechanizmu wyłaniania talentów, a te, które istnieją wśród nas, albo giną w morzu amerykańskim, albo ograniczają się do wewnętrznego polsko-amerykańskiego środowiska. Za mało mamy stypendiów dla młodych utalentowanych ludzi. Nie walczymy dla nich o praktyki letnie w Kongresie i innych biurach rządowych i samorządowych, a praktyki takie są idealną szkołą życia publicznego. Polski Instytut Naukowy przyczyniłby się niezmiernie do lepszej orientacji w tej dziedzinie, gdyby np. zainicjował studium na temat politycznych i społecznych zainteresowań młodzieży amerykańskiej.

Drugim problemem jest nieumiejętność skupiania naszych głosów. Mimo, że rozpadają się tak zwane polskie dzielnice, które przez swoją zwartość reprezentowały dawniej poważną siłę, nadal głosy polsko-amerykańskie liczą się niezmiernie w szeregu stanów. Warunkiem jest, aby skupiały się one na kandydatach z naszych szeregów, albo na kandydatach żyjących w Polsce. Tymczasem głosy polsko-amerykańskie często ulegają rozrzuconiu.

Można na tematy polityki polsko-amerykańskiej pisać tomy książek, ale sprowadzają się one zawsze do jednego postulatu, któremu dał wyraz apel KPA: Trzeba z determinacją brać udział w amerykańskim procesie politycznym, wiedząc, do czego zmierzamy. (b.w.)

Do Austrii Bez Wiz

Od przyszłego roku obywatele PRL będą mogli podróżować do Austrii bez wiz, a jedynie na podstawie ważnych paszportów.

Zasada taka obowiązywała już w przeszłości, w latach 1972-81. Austriacy wprowadzili jednak wizy pod koniec roku 1981, gdyż w ciągu tego jednego roku aż 40.000 Polaków przyjechało do Austrii, z czego 29.000 wystąpiło o azyl polityczny.

Przez ostatnie 5 lat ambasada austriacka w Warszawie wydała 178.000 wiz, a liczba ubiegających się o azyl znacznie spadła.

Oczekuje się, że władze PRL wniosą także wizy dla obywateli austriackich.

Czytelnicy Piszą:

OD REDAKCJI: Jest to specjalna rubryka, w której umieszczamy prace naszych Czytelników, wypowiedzi na różne tematy, niekoniecznie zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Uważamy jednak, że powinniśmy pozwolić większości naszych Czytelników na wyrażenie ich opinii na tematy zarówno związane ze współczesną sytuacją, jak też w sprawach, które należą już do historii.

Leonidas Dudarew—Ossetyński

Śmierć Polskiego Artysty Na Obczyźnie

Dnia 19 maja 1987 roku, w szpitalu św. Józefa w miejscowości Burbank w stanie Kalifornia, pożegnał się z tym światem Stanisław Szukalski, znany też jako Stach z Warty, rzeźbiarz, malarz, grafik, architekt, pisarz, założyciel zespołu Szukalszczyków herbu Rogate Serce i inicjator czterech nowych nauk, którym poświęcił 45 lat życia.

Stanisław Szukalski urodził się dnia 13 grudnia 1895 w Wielkopolsce, w miasteczku Warta. Ojciec jego, Dionizy, był kowalem a także podróżnikiem po całym świecie. Walczył np. po stronie Burów przeciw Anglikom. Po nim Szukalski odziedziczył siłę woli, pracowitość i awanturniczy charakter.

W międzywojennej Polsce o Szukalskim było głośno. Gdzie się zjawiał, to jakby przysłówiowo kij w mrowisko wsadził. W miesięcznikach, tygodnikach i dziennikach szeroko omawiano jego twórczość jako wielkiego rzeźbiarza i w najmniejszym stopniu jako awanturnika.

Za jego nieprzewidywane przemówienia zamykano wystawy i palono katalogi z jego przedmową. Dla jednego był on objawieniem, geniuszem, dla innych niedouczonym megalomanem.

Studenci i studentki składali pod jego rzeźbami laurów wieńce, głosząc narodziny nowego Norwida. Winkler pisał — "Mamy dosyć własnego chamstwa, nie potrzebujemy importu z Ameryki".

Drugi znany krytyk, Wallis, dodawał: "... Szukalskiego ideologia i jego brutalne metody postępowania powinny być zwalczone przez wszystkich tych, którym droga jest jasność myśli, przyzwoitość w stosunkach międzyludzkich, cześć dla ludzi zasłużonych, słowem kultury".

Szukalski nie pozostawał dłużny. W "strzałach puszczonych" (ulotkach) przestrzegał — "Czas na was krytycy zawodowi, rajfurzy Zachodu". W "Kraku", piśmie wydawanym przez Szczep Rogate Serce, wymyślał środowisku artystycznemu od "zgrai zorganizowanych nieuków", od "nieokrzęsanych parobków" itd. Atakował kler, Żydów, katolików, komunistów i inteligencję. "Tępić będziemy", pisał "ogólnoeuropejskie, a zatem i polskie zabobony kulturalne, plotki pojęciowe i wszystko co zionie pleśnią i wywozdi się ze smoczej Jamy Brzusznej trupiejącej starej Europy (...). Jesteśmy niezwycciezeni, bo fortece Jutra są nasze!.. Baczność na nas, o profesorzy autorytety stalaktyto wie lepka elita, osadleni kapłani. Brońcie się Krak idzie!".

A ponad wszystkim wystawy jego cieszyły się niebywałym powodzeniem i często przyciągały ponad 20 tysięcy zwiedzających. W Wilnie uzyskał pierwszą nagrodę za projekt na pomnik Mickiewicza.

W Paryżu nagrodzono jego meble. W Brukseli otrzymał pierwszą nagrodę na statuetkę przeznaczoną na nagrodę zwycięzcom zawodów balonowych Gordon Benneta. W Ameryce w Chicago wydano dwa albumy prac Szukalskiego z jego wypowiedziami.

Znany amerykański pisarz Ben Hecht poświęcił jeden rozdział swej autobiografii Szukalskiemu, "największemu żyjącemu artyście". Szukalskiego mottem było "wkładam Rodena do jednej kieszeni, do drugiej Michała Anioła i idę w słońce".

Wojna zaskoczyła Szukalskiego w Warszawie, gdzie pracował nad wykończeniem pomnika Bolesława Chrobrego, który miał stanąć w Katowicach. Bomba spadła na gmach Politechniki Warszawskiej. Szukalskiego znaleziono nieprzytomnego pod gruzami trójpięterowego pomnika. Przy pomocy żony Amerykanki udało mu się wyjechać z Polski. Osiedził w Kalifornii.

Przez pewien czas pracował jako dekorator w studiach filmowych, prowadził swoją szkołę, uczył na uniwersytecie, wszystko dorywczo i krótko. Cały czas poświęcił nauce "Macimowa", według niego odkryciu większemu od kopernikowskiego. Aby jako tako żyć, żona mu-

siała pracować. Po jej śmierci żył z emerytury.

Przed paroma laty zachorował na zapalenie płuc. Gdy odwiedziłem go w szpitalu, był tak osłabiony że mógł tylko oświadczyć — "Dziś nie mam nawet siły żeby pana obrazić", a nad tym musiał naprawdę cierpieć.

Watykan uważał za Ciemnogród, ale gdy się dowiedział, że Polak został Papieżem, wstąpiła w niego nadzieja, że On wszystko zmieni na lepsze. Po powrocie do domu przystąpił do rzeźbienia pomnika Polskiemu Papieżowi, mimo że ledwie trzymał się na nogach.

Mieszkał w maleńkim mieszkaniu w meksykańskiej dzielnicy gdzie na kilka dni przed śmiercią został odnaleziony w półprzytomnym stanie przez ekspedientkę z pobliskiego marketu. Sherrie Mowery opowiadała mi, że odjeżdżając ze sklepu Szukalski zawadził o inny samochód stojący przed sklepem. Dzień był upalny i szukając właściciela uderzonego wozu Szukalski wyglądał na zmęczonego.

Sherrie podała mu wodę i oferowała odwiezienie go do domu. Gdy podziękował jej, poprosiła o jego adres i telefon. Po dwóch godzinach zatelefonowała, bez skutku i udała się na podany adres. Znalazł Szukalskiego na nogach, lecz miał zakrwawioną twarz i nie mógł mówić. Przypuszczała, że upadł i uderzył się. Zatelefonowała wtedy po pogotowie które zabrało go do szpitala.

Cztery dni przed fatalnym upadkiem odwiedziłem Szukalskiego. Czuł się, a może udawał, tak po amerykańsku że wszystko "wonderful". Pokazał mi samochód, stary Buick nabyty przed kilku miesiącami, który z lubością poklepał i z którego cieszył się jak dziecko.

Na krótkim spacerze, jaki sobie ucieliśmy po obejrzeniu Buicka, szedł długim krokiem, wyprostowany, z wciągniętym brzuchem.

Wypytywał mnie o film nakręcony o nim w Polsce a wyświetlany na Wielkanoc w polskiej telewizji. Ponieważ wystąpiłem w tym filmie, zdałem mu krótkie relacje: o przemiliwym i wielce cenionym w Polsce reżyserze Dubowskim a także o jednym z jego uczniów, po śmierci Gliwy, pozostaliśmy przy życiu szczepowcem znakomitym malarzu Marianie Konarskim w którego domu i w pracowni w Krzeszowicach kręcono niektóre sceny filmu.

Obiecano mi przysłać ten film, więc pytał, czy mam projektor? Pokazywał mi obrazy, które właśnie oprowia, bo szykuje się wielka wystawa. Liczył nawet, że po wystawie znajdzie się ktoś kto mu zafunduje pracownię, "bo rzeźbiarz musi mieć światło z góry".

Piliśmy herbatę i rozmawialiśmy chyba do 3-iej w nocy. Przy pożegnaniu umówiliśmy się na następną niedzielę.

Spotkaliśmy się w innym dniu i innych okolicznościach. Wydawca odatnich dwóch książek Szukalskiego, p. Glenn Bray, powiadomił mnie telefonicznie, że Stasiu jest w szpitalu. Zaraz tam pojechaliśmy i zastałem Szukalskiego leżącego w łóżku. Nie jestem pewien czy mnie od razu poznał. Nie mógł mówić, lewą ręką całą miał sparaliżowaną. Gdy poprawiałem mu koldrę, położył swą rękę na moją, tak jakby chciał powiedzieć, dziękuję, a może "poznałem". Nadbrałem miną i pocieszałem go, że jeszcze wydrówieje, znajdzie siły na obrażanie mnie i innych. Chyba nie zrozumiał.

Na drugi dzień, Bray znowu zatelefonował — "Stasiu passed away" — powiedział.

Wiadomość o śmierci człowieka wywołuje zawsze smutek, a cóż gdy umrze ktoś z kim przeżywałem burzliwą, przeszło czterdziestoletnią przyjaźń. A jeszcze smutniej, gdy umiera artysta, który przez całe życie towarzyszył dla ojczyzny.

Pisze o tym w swej książce Ben Hecht, który widząc, że Szukalski dosłownie głoduje, zapytał dlaczego

(Dokończenie na str. 5-ej)



DZIAŁ KOBIET



Modele Marc'a Bohana dla Domu Mody Diora. Proszę zwrócić uwagę na długość spodni oraz kapelusze w stylu tyrolskim. (Z pokazów mody jesienno-zimowej w Paryżu).

Prawie Wszystko o Czosnku

O właściwościach leczniczych czosnku wiemy wszyscy, ale też często od używania tego znakomitego leku odstrasza nas jego intensywny zapach, który przenika nawet do skóry i utrzymuje się długo.

Względy estetyczne są tu jednak mniej ważne i należy jak najszybciej pozbyć się owych skrupułów, bowiem czosnek, to jeden z najbardziej uniwersalnych leków.

Jego właściwości opisał już w pierwszym wieku naszej ery grecki lekarz Dioskurides Pedanios. Wówczas to czosnkiem leczono kaszel, choroby jelit i stany wyczerpania organizmu (przywraca apetyt), zaś sokiem wyciśniętym ze świeżych główek smarowano złe gojące się rany, wrzody i stany zapalne skóry. Od lat też stosuje go w takich wypadkach i nasza medycyna ludowa, zalecając także wcieranie soku w skórę głowy w celu wzmocnienia cebulek.

Lekarze także coraz częściej zalecają czosnek jako lekarstwo na wiele różnorodnych schorzeń. Tak na przykład spożywanie codziennie 2-3 ząbków zaleca się cierpiącym na nadciśnienie i miażdżycę tętnic, ponieważ rozszerza on naczynia krwionośne. Jest także niezbędny dla ludzi pracujących umysłowo i prowadzących mało ruchliwy tryb życia, bowiem wpływa dodatnio na pracę serca i mózgu pobudzając jednocześnie działalność gruczołów płciowych.

Przy schorzeniu typu grypa, angina, katar czy zapalenie płuc lub opon szluzowych oczu skuteczniejsze jest wdychanie oparów rozstartego czosnku. Substancje lotne wydzielane przez tę roślinę skutecznie zabijają chorobotwórcze mikroby.

Dodawanie czosnku do potraw wskazane jest przy wszelkich dolegliwościach żołądkowo-jelitowych i procesach zapalnych. Przeciw wskazania istnieją tylko w przypadku zapalenia nerek.

Uczeni coraz bardziej skłonni są przypisywać czosnkowi także właściwości zwalczania komórek rakowych. Przekonują o tym najnowsze badania uczonych japońskich prowadzone na zwierzętach, którym wprowadzono do organizmu komórki rakowe "zaprawione" preparatem czosnkowym. Choroba nowotworowa nie rozwinęła się.

Czosnek zawiera dużo witamin i leczy skutecznie szkorbut, a także znakomicie dezynfekuje jamę ustną. Codzienna dawka nie powinna jednak przekraczać 1-2 ząbków.

Przy reumatyzmie, podagrze i kamieniach nerkowych zaleca się picie specjalnie przygotowanej nalewki: 5 główek czosnku rozcie-

ramy a następnie zalewamy 1/2 litrem wódki.

Nalewkę trzymamy w temperaturze pokojowej przez 8-10 dni, a następnie pijemy 3 razy dziennie po pół łyżeczki od herbaty.

Sernik Gotowany

Na ciasto:

6 jajek, 1,5 szklanki cukru, 1/2 szklanka mąki ziemniaczanej, 2 łyżeczki proszku do pieczenia tłuszczu do wysmarowania formy, bułka tarta do wysypiania.

Nadzienie:

1 funt białego, niekwaśnego sera, 1/2 kostki margaryny, 1/2 szklanki cukru, 2 jajka, 1 łyżka mąki ziemniaczanej, 1/3 szklanki mleka. Cukier puder do posypania.

Żółtka ubić z cukrem (miksować), oddzielnie ubić sztywną pianę z białek. Dodać do żółtek mąkę proszkową do pieczenia i pianę z białek. Lekko wymieszać.

Formę wysmarować tłuszczem, wysypać tartą bułką, wlać ciasto wstawić do nagrzanego piekarnika (średni ogień) i piec 30-40 minut. Ostudzić. Zimy - przekrajać na pół.

Margarynę zagotować z 1/2 szklanki cukru, dodać 2 razy przekręcony przez maszynkę ser, wlać mąkę ziemniaczaną wymieszaną z mlekiem, wlać również rozbite widelcem jajko. Wszystko zagotować. Gorącą masę wyłożyć równą warstwą na połowę biszkoptu, przykryć drugą połową i posypać cukrem pudrem, ew. wymieszanym z cukrem waniliowym.

Jajecznicza Na Pomidorach

Na 1 jajko, średniej wielkości pomidor, 1/2 cebuli.

Cebulę drobno posiekać i dusić chwilę na maśle, aż się zeszkli (nie rumienić). Pomidor sparzyć, obrać ze skórki, wkrajać na patelnię i mieszać dusić aż pomidor się rozleci, sok odparuje i masa będzie gęsta. Wbić wówczas jajko, posolić, mieszać aż biłko się zetnie. Podać natychmiast. Można lekko oprószyć pieprzem.

Sos Selerowy

1 seler średniej wielkości, 2 szklanki wywaru w którym gotowała się ryba, 1 płaska łyżka mąki, 1 czubata łyżka masła, 3/4 szklanki słodkiej śmietanki, sól, cukier, pieprz i sok cytrynowy do smaku.

Seler obrać i ugotować. Połowę selera przetrzeć przez sito (lub zmiksować), resztę pokrajać w drobną kostkę. Z masła i mąki zrobić białą zasmażkę, rozprowadzić wywarem, dodać utarty seler i przyprawę, zagotować, dodać śmietankę.

Gorbaczow i Jakowlew Za Otwartością w Prasie

Moskwa (Reuter) — W piątek ubiegłego tygodnia Michaił Gorbaczow i Aleksander Jakowlew dyskutowali przez 6 godzin w gronie redaktorów zadania prasy w procesie wprowadzania reform.

Jeden z uczestników spotkania wychwalał jego niezwykłość i postępowość. Gorbaczow miał rzekomo pozwolić na podnoszenie wszelkich kontrowersyjnych problemów tak z historii jak i teraźniejszości.

Spotkanie odbyło się w tydzień po opowiedzeniu się Jegora Ligaczewa

Meese Przyznał Się Do Błędu

Washington. (CT) — Prokurator generalny Edwin Meese przyznał się do "nieopatrzności błędu" w wykazywaniu swych inwestycji, lecz jednocześnie zaprzeczył, iż popełnił jakiegokolwiek przestępstwo w kontaktach z przedstawicielami firmy Wedtech Corp.

Meese przedstawił oświadczenia finansowe, z których wynika, iż w mniejsze przedsiębiorstwa zainwestował sumę \$54 tys., z czego w ciągu dwu lat otrzymał zysk przekraczający \$35 mln.

"Moim zdaniem inwestycja ta była legalna i działałem w dobrej wierze" — mówił prokurator generalny podczas czwartkowego przesłuchania przed komitetem senackim.

Prowadzący dochodzenie, sen. Carl Levin zarzucił, iż Meese wcześniej nie przyznał się do wspomnianych inwestycji.

"Było to niedopatrznie, a wszelkie zarzuty sen. Levina uważam za partyjny atak polityczny" — oznajmił Meese opuszczając już salę przesłuchań.

— nominalnie drugiego po Gorbaczowie człowieka w kraju — po stronie konserwy pisarskiej.

Ligaczew, który formalnie odpowiada za sprawy ideologiczne spotkał się z dziennikarzami Sowietkiej Kultury. Pisma które przyjęło badzo liberalną linię w traktowaniu problemów historii i kultury.

Po wezwaniu o więcej komunistycznego ducha w sowieckiej literaturze i koncentrowania się na elementach pozytywnych w sowieckiej historii wybił Legaczew z Moskwy i jak podaje sowiecka telewizja przebywa na wczasach na Węgrzech.

Jakowlew uważany jest za głównego rzecznika otwarcia w polityce. Jego zasługą jest podobno ukazanie się zakazanych wcześniej prac na temat okresu stalinowskiego.

Jakowlew studiował na uniwersytecie Columbia, przez wiele lat pełnił funkcję ambasadora w Kanadzie a przed 2-ma tygodniami wszedł do politbiura.

Liberalni intelektualści sowieccy są zdania że Ligaczew celowo wystąpił przed zespołem Sowietkiej Kultury by bronić swych wartości ideowych.

Ligaczew ma za sobą konserwatywnych pisarzy, którym nie podobają się, że prasa poświęca zbyt wiele miejsca trudnym i przykrym sprawom przeszłości zaniedbując tematykę aktualną.

W spotkaniu z Gorbaczowem i Jakowlewem udział wzięli zarówno znani z liberalnych zapatrywań redaktorzy: "Nowego Miru" — Siergiej Zalygin i "Znamii" — Grigorij Balkanow, oraz bardziej konserwatywni jak Siergiej Wikulow z "Naszego Sowriemiennika".

Jak na razie sowiecka praca milczy o spotkaniu. Dobrze poinformowani twierdzą jednak, że za jakiś czas zrobi się o nim głośno.

Gorbaczow spotykał się już z literatami i przedstawicielami kultury od których poparcia uzależniał powodzenie swych reform.

Transkrypt dyskusji o której wyżej, krąży już po Moskwie i kto lepiej powiązany, ten już wie o czym mówiono.

Śmierć Polskiego Artysty Na Obczyźnie

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)
nie sprzeda jednej z rzeźb, na co oburzony artysta odpowiedział mu że nic nie sprzeda, że to jest dar dla jego ojczyzny. Przed wojną wywiózł do Polski kilkadziesiąt rzeźb, cały dorobek wieloletniego wysiłku i pracy do omdlenia często z braku posiłku.

Podczas wojny rzeźby Szukalskiego zostały zniszczone i rozkradzione, a kilka zachowanych w muzeum w Bytomiu bezprawnie wywłaszczono. Na wiele apeli Szukalskiego muzeum odpowiadało odmownie, opierając się o rzekome przedawnienie jego własności. Klął wtedy i zlorzezył całą Polskę. Nie mógł jednak wydrzeć z serca miłości do matczyzny.

Był Polakiem z tymi wadami charakteru które innym wytykał. Był romantykiem, zagubionym w materialistycznym świecie. Miał olbrzymi potencjał twórczy. Marzył mu się monumentalne rzeźby, ale aby je tworzyć niezbędna jest pracownia, gips, odlewy w bronzie, na co nie miał funduszy. Spalał więc swój talent i potencjał twórczy w rozgorzyczeniu do całego świata.

Żałować należy, że polonijne organizacje, zwłaszcza te od "kultury", nie zainteresowały się twórczością Szukalskiego. Niepowetowana szkoda. Zamiast rzeźb, z których społeczeństwo polskie mogłoby być dumne, pozostał tylko żal. Przypo-

mniej warto, że kulturę w narodzie tworzą ludzie twórczy i takich należy cenić.

Zatelefonowałem do siostrzeńca S. Szukalskiego, architekta R. Romanowicza w Warszawie, ażeby był na pogrzebie. Wyjechał na miesiąc do Hiszpanii. Po kilku dniach p. Bray powiadomił mnie że zwłoki Stasia spalono. Popioły przekazano w pudełku.

P.S. W przygotowaniu są wspomnienia z czterdziestu lat powojennego bytu Szukalskiego w Kalifornii i relacja o jego późnych dziełach.

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY

15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Splaty w ramach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

Nowoczesny Gabinet Dentystyczny
ROSCOE DENTAL CLINIC
Dr. John Micek, D.D.S.
Dr. Michael S. Ginsburg, D.D.S.
Ceny umiarkowane, Plomba ze zdjęciem \$20. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu.
5520 W. Belmont • 725-2697
(Parking z tyłu bezpłatny)

Jedynie miejsce w Chicago, gdzie w jednym budynku możesz załatwić

BADANIE LEKARSKIE oraz ODCISKI PALCÓW dla celów imigracyjnych

i gdzie cały personel mówi po polsku

DIVERSEY MEDICAL CENTER
5356 W. DIVERSEY AVE. Tel.: 283-1881

MILWAUKEE DENTAL CLINIC

Wykonujemy wszystkie zabiegi dentystyczne — dla całej rodziny
Akceptujemy ubezpieczenia. Reperujemy protezy na poczekaniu. Wykonujemy protezy całkowite, częściowe i korony.
4254 N. MILWAUKEE AVE. 282-7906
MOWIMY PO POLSKU • (I. Bahrani, DDS)

TYLKO 3 DNI!
COPERNICUS CENTER
5216 W. Lawrence Ave.
wyświetlać będzie
DWA POWOJENNE
POLSKIE FILMY!
**MAŁŻEŃSTWO
Z ROZSADKU**
Komedia muzyczna w kolorach i na szerokim ekranie! Miłość córki bogatego handlarza do młodego malarza Starówki. HUMOR-PIOSENKA ZNAKOMICI AKTORZY.
E. Czyżewska-D. Olbrychski-B. Kobiela-B. Łazuka-H. Bielicka i inni
oraz
Po raz pierwszy w Chicago!
OSTATNIA SZANSA

Melodramat o tematyce sportowej na te Tatr.
Wyczynowa akcja sportowców narciarzy. Zjazd, skoki obok Śnieżki Czarownic. Czy ostatnia szansa przyniesie zwycięstwo A. Gaździe?
ZAPRASZAMY SERDECZNIE
W PIĄTEK od 7:00 wiecz.
W SOBOTE od 4:00 po poł.
W NIEDZIELE od 2:00 po poł.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Zycielwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**
• Badania Krwi i Moezu Na Ciężę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

Chernin's
SHOEMART EXPRESS
Wielkie Otwarcie!
Wyprzedaż z Okazji Wielkiego Otwarcia
Oszczędź na specjalnych zakupach, z powodu przeladunku towarem, na obuwiu którego nie będziemy mieć więcej w zapasie i na obuwiu po jednym z każdego rodzaju — dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Bezustanny wybór! Obuwie dobrych marek we wszystkich rozmiarach, z trudnymi do znalezienia włączanie, plus damskie torebki w najnowszych wzorach oraz męskie skarpetki i damskie pończochy — wszystko wystawione na półkach dla waszej wygody. Zapraszamy do wybrania sobie odpowiedniego obuwia. Bezustannie coś nowego! Całe ciężarówki nowego towaru nadchodzą codziennie. Jeśli nie znajdziecie czegoś co was interesuje, to do waszych usług jest zawsze Asystent Shoemart Express, aby odpowiedzieć na wasze pytania.
Wyprzedaż z Okazji Wielkiego Otwarcia
Jest Obecnie w Toku!
10% ZNIŻKI
Weź sobie 10% Zniżki z każdej rzeczy w sklepie! Aby uczcić Wielkie Otwarcie naszego nowego sklepu, dajemy wam małą część większych oszczędności. Przyjdźcie wcześniej po najlepszy wybór!
"Non-Stop Savings...Everyday!"
DUŻO MIEJSC DO PARKOWANIA. Przyjmujemy KARTY KREDYTOWE VISA i MASTERCARD.
BARRY PLAZA, 3035 N. PULASKI, CHICAGO, ILLINOIS 60641 • 282-2626
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA I PIĄTEK 9 A.M.-9 P.M. • WTÓREK, CZWARTEK I SOBOTA 9 A.M.-6 P.M. • NIEDZIALA 11 A.M.-5 P.M.

PEKAO TRADING CORPORATION
OBNIŻKA CEN KAWY
zawładania, że pomimo podwyżki cen detalicznych kawy w Polsce obniża od 20 czerwca br. ceny paczek z ziarnistą kawą paloną dostarczanych w Polsce na zlecenia z U.S.A. Dotyczy to następujących paczek:

Nr. paczki	Ilość kawy	Cena \$
86011	4 x 250 g razem 1 kg.	(7-50) 6.20
86012	12 x 250 g. razem 3 kg.	(22-00) 19.00
86025	1 torba 1 kg.	(8-40) 6.10
86026	1 torba 3 kg.	(24-00) 18.00

do cen tych dolicza się opłatę manipulacyjną przy paczkach za \$6.20 i \$6.10 w wysokości \$1. a przy paczkach w cenie \$19 i \$18. - \$2.
Informacji udzielają i zamówienia przyjmują
AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
CZTERDZIESTY ROK W SŁUŻBIE POLONII
470 Park Ave. South, New York, NY 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

“Nie Poinformowałem Prezydenta”

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

kładników na broń, powiedział coś, co brzmiało "... wydaje mi się, że musimy zrobić wszystko aby zakładnicy wrócili do kraju."

Zapytany o dokument z dnia 5 grudnia 1985 r. z podpisem Prezydenta, dotyczący zgody na sprzedaż broni do Iranu w zamian za uwolnienie zakładników, admirał powiedział, że zdecydował się go zniszczyć w dniu 21 listopada 1986 r., aby zaoszczędzić Reaganowi kompromitacji politycznej.

Admirał wyjaśnił, iż zniszczony dokument został zastąpiony później innym, odzwierciedlającym nadzieje administracji na poprawę stosunków z umiarkowanymi ugrupowaniami w Teheranie.

Pointexter został mianowany doradcą ds bezpieczeństwa w dniu 4 grudnia 1985 r., co oznacza iż dokument został podpisany następnego dnia. Świadek zeznał, iż zatwierdził przekazanie sum zapłaconych przez Irańczyków za broń na pomoc dla contras, lutym tego samego roku.

Adwokat Pointextera, Richard Becker, ujawnił wczoraj że jego klient jest przedmiotem śledztwa prowadzonego przez niezależnego prokuratora specjalnego, Lawrence'a a Walsha. Walsh nie może wykrzesać do sporządzenia oskarżenia zeznań złożonych przed Kongresem, gdyż admirałowi przyznano ograniczony immunitet.

Podczas sześciogodzinnego przesłuchania, Pointexter zeznał, iż nie informował Prezydenta o wykorzystaniu pieniędzy uzyskanych za dostawy broni w innych operacjach i że nie wiedział o planie, opracowanym przez dyrektora CIA, Wil-

Kongr. Aspin w Ogniu Krytyki

Washington (CT) — Burza protestów wybuchła w środę w Izbie Reprezentantów przeciwko kongr. Les Aspinowi, któremu zarzuca się podanie do wiadomości publicznej tajnych informacji na temat terminu akcji prześladowania kuwejckich tankowców i terminu rozpoczęcia ich eskortowania przez amerykańskie okręty wojenne w Zatoce Perskiej.

Republikański kongresman z Illinois Robert Michel stwierdził, iż "jest przerażony faktem, że kongr. Aspin, przewodniczący komitetu sił zbrojnych Izby Reprezentantów zdradził szczegóły amerykańskiej akcji w Zatoce".

Aspin jednakże, broniąc się przed zarzutami, oznajmił, iż "nikt go nie powiadomił o tym, że urządzone przez administrację spotkanie należało uznać za tajne". Aspin dodał również, że "przecież prześladowanie tankowców oraz udzielenie im eskorty od samego początku nie uważano za sprawę tajną".

Zdaniem kongr. Aspina, autorem "prasowych przecieków" był również sen. Bob Dole, który także o wszystkich faktach poinformował reporterów telewizyjnych i prasowych.

Jednakże Michel zarzucił, iż "Aspin był jedynym, który nie tylko podał dzień 22 lipca jako początek operacji eskortowania tankowców, lecz również ujawnił szczegóły o podobnych operacjach zaplanowanych na sierpień, a także podał trasy amerykańskich okrętów uczestniczących w operacji".

"Członków Izby Reprezentantów młodych wiekiem i stażem mógłbym zrozumieć, lecz nie przewodniczącego komitetu sił zbrojnych" — powiedział kongr. Michel. — "To jest naprawdę trudne do zrozumienia".

W międzyczasie członkowie Senatu głosowali stosunkiem głosów 86 przeciwko 12 za ustanowieniem embarga na handel z Iranem lub innym krajem Zatoki Perskiej, o ile któryś z tych krajów zdecydowałby się na atak raketowy przeciwko amerykańskim okrętom wojennym przebywającym w Zatoce Perskiej.

Zatwierdzona przez Senat propozycja musi jeszcze uzyskać akceptację prezydenta Reagana, lecz przewiduje się, że nie stanie się to wcześniej niż na jesień tego roku, czyli kilka tygodni po tym, gdy okręty wojenne USA rozpoczną już eskortowanie kuwejckich tankowców, które płynąć będą pod amerykańską banderą.

liama Casey'ego dotyczącym działań mających dostarczyć pieniędzy na tajne operacje.

Sen. Daniel Inouye (D., Hawaje) przewodniczący komisji śledczej Senatu, powiedział w minionym tygodniu że z zebranych materiałów i zeznań świadków wynika, iż Pointexter poinformował Reagana o przekazaniu pieniędzy na pomoc dla contras.

Admirał zeznał także, że sekretarz stanu, George Shultz i sekretarz obrony, Caspar Weinberger "ostro" sprzeciwiali, w styczniu 1986 r., propozycji sprzedaży broni. Płk. North powiedział, iż było inaczej.

Pointexter powiedział ustawodawcom, że gdy North powrócił z Londynu po spotkaniu z przedstawicielami Teheranu, wspomnieli mu o możliwości uzyskania pieniędzy dla partyzantów w Nikaragui.

"Uznałem, w końcu — dodał admirał — iż był to dobry pomysł." Jednocześnie, Pointexter wyjaśnił że wiedział, iż decyzja ta jest ryzykowna politycznie, zdecydował się więc nie informować o niej Prezydenta.

Admirał powiedział, iż nie rozmawiał z nikim na ten temat, do czasu spotkania z prokuratorem generalnym, Edwinem Meesem w listopadzie ubiegłego roku, gdy kolejne fakty zaczęły wychodzić na jaw. "Gdyby Reagan zapytał mnie o to — powiedział Pointexter — z pewnością byłbym go o tym poinformował." Dodał także, iż czuł że Prezydent pragnął aby contras otrzymywali pomoc. Zapytany dlaczego Reagan nie zapytał nigdy czy inne kraje udzielają pomocy partyzantom, Pointexter odpowiedział — "Prezydenta nie interesują szczegóły. ... Nie uważam aby musiał go interesować."

Były doradca zeznał, iż informował Reagana o postępie w negocjacjach w sprawie sprzedaży broni i możliwych kolejnych posunięciach. Na pytanie dlaczego nie stawiał się na przesłuchanie w mundurze, admirał odpowiedział — "Ta sprawa nie dotyczy marynarki."

Pointexter opisał następnie przebieg swojej kariery.

Po przesłuchaniu, senator Warren Rudman (R., N.H.) jeden z członków komisji zadających największą ilość pytań, powiedział że zeznania byłego prezydenckiego doradcy położyły kres spekulacjom na temat "co Reagan wiedział i od kiedy." Rudman powiedział, że Pointexter jest w jego opinii "wierzelnym świadkiem."

Reagan Gotów Przywrócić Automatyczne Cięcia Budżetowe

Washington (NYT) — Dyrektor Biura Zarządzania i Budżetu, James Miller, powiedział iż administracja jest skłonna do wyrażenia zgody na przywrócenie tzw. automatycznych cięć budżetowych będących częścią ustawy Gramma-Rudmana.

Miller wyjaśnił jednak, że prezydent Reagan mógłby postawić weto wobec takiej propozycji jeżeli Kongres nie wprowadzi zasadniczych zmian w procesie zatwierdzania budżetu.

Ponadto — powiedział dyrektor budżetu członkom senackiego Komitetu Budżetowego — Prezydent domaga się przyznania mu prawa do stawiania weta wobec poszczególnych punktów budżetu.

Przypuszcza się, że debata w Senacie da początek walce o proces zatwierdzania budżetu i doprowadzi do konfrontacji między kontrolowanym przez demokratów Kongresem.

Władze USA Zajęły Liberyjski Tankowiec Po Strajku Załogi

Boston (NYT) — Władze federalne zajęły liberyjski tankowiec, Gogo Regent, którego załoga, składająca się z Koreańczyków, zastrajkowała z powodu nie otrzymania wypłaty. Statek został zatrzymany w porcie Revere (Mass.).

W jego ładowniach znajdowała się ropa naftowa z Arabii Saudyjskiej.

Kapitan Jens Jensen, obywatel norweski, oskarżył załogę o bunt i zamknął przed nią żywność.

Tankowiec został zatrzymany do czasu otrzymania przez załogę wypłaty.

Odkryto Grób Polskich Patriotów

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

Czerwonej w 1944 roku. Mogiła zaś znajduje się niespełna 10 kilometrów od sowieckiej granicy.

Jak dotąd odkryto 1/4 grobu, który ma o powierzchni ponad 100 m².

Miejscowa ludność z wielkim powątpiewaniem przyjęła pierwsze ustalenia komisji. Jest przekonana, że odkryto szczątki ich bliskich zabranych w lipcu 1945 roku przez wojska sowieckie. Nie zamierzają też zaprzestać poszukiwań śladów zabranych wówczas braci i sióstr.

W wyniku wielkiej czystki dokonanej przez Sowietów, bez śladu przepadło wówczas od 200 do 500 osób. Losów zaginionych nie potrafiły ustalić ani władze w Warszawie ani Czerwony Krzyż. Rodziny zaginionych twierdzą, że władze sowieckie również oświadczają, że nie wiedzą o losie zabranych z domów przez czerwonarmistów w lipcu 1945 roku.

Helena Andruczyk, która straciła wówczas braci Czesława i Stanisława, nie ma wątpliwości, że ich szczątki znajdują się w odkrytym pod Gibami grobie.

Przed przybyciem komisji, działki ludzi na własną rękę próbowało szukać już swych bliskich w wspólnej mogile. Odkryto ją bowiem 29 czerwca a dopiero przedwczoraj zamknięto do niej dostęp.

Pani Andruczyk twierdzi, że wszystkie odnalezione szczątki powinny zostać pochowane na katolickim cmentarzu. Wystawiony w nien zostać im wspólny pomnik z nazwiskami osób i sposobem w jaki zostały zgładzone.

Po rocznych wędrówkach po okolicznych lasach strasznego odkrycia dokonał Stefan Mészczyszkiński. Twierdzi on, że na ślad mogiły naprowadził go sen w którym usłyszał wezwanie aby tamtego dnia udać się w miejsce grobu.

Lokalne władze są sceptyczne co do wyjaśnień Mészczyszkińskiego. Twierdzą, że naprowadzony on został na ślad albo przez świadków tragicznego zdarzenia którymi przez 42 lata bali się mówić o tym co w dzieli, albo przez osoby które cudem uniknęły śmierci.

Mészczyszkiński wykopał kilka dołów i odkrył w jednym z nich poczerzniętą szkielet. Zwłoki przykryte są zaledwie metrową warstwą ziemi. Przed przybyciem komisji, przybyli reporterzy, którym pokazywano wydobyte z mogiły szczątki.

Choć różne mogą być interpretacje na temat losów zaginionych, wśród mieszkańców okolicznych wsi suwalskich, panuje zgoda co do faktu zabrania przez Czerwonarmistów ludzi w lipcu '45.

Stało się to w ramach zakrojonej na szeroką skalę akcji "oczyszczenia terenu" z polskiej partyzantki, która opierała się narzuconej władzy komunistycznej. W okresie gdy przeprowadzano czystkę tereny suwalszczyzny znajdowały się oficjalnie w rękach polskich.

Zofia Bronejko podaje, że wyciągano wtedy z domów ludzi nawet bez próby przedstawiania dowodów na to, że należeli do antykomunistycznego podziemia. Po kilkudniowej łapanie zamknięto wszystkich do ogromnej stodoły. Mówiono potem, że aresztowanych przewieziono do ZSSR.

Nie udało się nawet w jednym przypadku odnaleźć ich śladów. Józef Kucharzewski, brat zabranej wówczas Zyty twierdzi, że jego matka udala się po informacje do sowieckiej ambasady, niestety otrzymała odpowiedź: "my tych ludzi nie mamy."

Szalenie trudno jest ustalić dziś ile osób z rejonu Gibów zabranych zostało przez "wyzwoleńczą" armię. Nie robiono przecież wtedy żadnych statystyk, a ludzie po 42 latach zmienili często miejsce zamieszkania.

Salwadorska Policja Ostrzeżala Demonstrantów

San Salvador (Reuter) — Salwadorskie siły bezpieczeństwa otworzyły ogień do maszerujących robotników, przeciwników rządu. Trzy osoby zostały ranne.

Demonstranci demolowali autobusy, obrzucili kamieniami budynki rządowe i rozpalili na ulicach ogniska.

Strzelanina trwała około 10 minut. Większość strzałów oddana została w powietrze.

Zachodni dyplomaci uważają, że straszliwe odkrycie będzie stanowić dla Warszawy i Moskwy test na to w jakim stopniu zlikwidowane będą białe plamy w historii stosunków polsko-sowieckich. Zarówno Gorbaczow jak Jaruzelski oświadczyli w kwietniu bieżącego roku w Moskwie, że "wszystkie epizody nawet najbardziej dramatyczne muszą zostać obiektywnie wyjaśnione."

Jednym z najbardziej dramatycznych momentów jest masakra 4,250 polskich oficerów w lasku katyńskim. Sowietci utrzymują wciąż, że masakry dokonali Niemcy. Niezależnie od ustaleń powołanej przez Niemców komisji Czerwonego Krzyża, która dowiodła, że masakry dokonali Sowietci, do identycznego wniosku doszła w 1952 roku specjalna komisja Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Bliscy uprowadzonych w 1945 roku obawiają się, że i tym razem dla świętego spokoju i dobrych stosunków z Moskwą, władze w Warszawie starać się będą dowieść, że we wspólnej mogile leżą szczątki Niemców lub sowieckich jeńców wojennych zgładzonych przez hitlerowców.

Nie będzie to jednak łatwe, ponieważ wśród zamordowanych znaleziono ciała kobiet, co wyklucza by byli to jeńcy sowieccy. Po wejściu na teren odkrycia, pierwszą rzeczą jaką zrobiła milicja było jednak usunięcie cywilnych pasków i guzików. ...

Rząd Poprosi Kongres o \$140 mln Na Pomoc Contras

Washington (Reuter, CT) — Biały Dom oświadczył we wtorek, iż ma zamiar wystąpić do Kongresu z prośbą o zatwierdzenie dodatkowej pomocy dla nikaraguańskich partyzantów.

Rzecznik prezydenta Reagana, Marlin Fitzwater, poinformował że administracja przedłożyła w Kapitolu prośbę o zatwierdzenie od 125 do 140 mld dol. na pomoc wojskową i ekonomiczną, na okres 18 miesięcy rozpoczynający się w październiku br.

Będzie to najwyższa suma jakiej zażądał Prezydent na ten cel, w ciągu pięcioletniej kampanii popierania contras.

Rząd miał zamiar wystąpić poprzednio o przyznanie sumy 105 mln dol. na udzielenie pomocy partyzantom przez okres 12 miesięcy.

Jeżeli Kongres wyrazi na to zgodę, partyzanci nikaraguańscy będą otrzymywać pomoc jeszcze przez dwa miesiące po zakończeniu kadencji Reagana.

Należy się spodziewać, że prośba Białego Domu wywoła ostrą walkę na Kapitolu. Prezydent zapowiedział, iż podejmie intensywną kampanię a w razie potrzeby "stanie na dachu i będzie krzyczał aby udzielono contras pomocy."

Przed złożeniem przez Northa zeznań, doradcy Prezydenta wyrażali pesymizm, że afera irańska zaskoczyła sprawę pomocy dla nikaraguańskich partyzantów.

Jednakże wystąpienie pułkownika, transmitowane przez telewizję przysporzyło sprawie pomocy wielu zwolenników.

Rzecznik Fitzwater powiedział, że przeprowadzone przez republikanów o niezależne organizacje ankiety wykazały zmianę nastawienia społeczeństwa amerykańskiego do sowieckiej ambasady, niestety otrzymała odpowiedź: "my tych ludzi nie mamy."

Ankieta przeprowadzona w sobotę i niedzielę przez ABC News wykazała, że 56% respondentów uważa, iż North postąpił słusznie niszcząc dokumenty, zaś 40% wyraża odmiennej opinie.

Fitzwater poinformował, iż administracja otrzymała szereg listów i telefonów od obywateli pragnących przekazać pieniądze na pomoc dla partyzantów.

Kongr. Jack Kemp (R., N.Y.) zaapelował wczoraj do Prezydenta aby domagał się od Kongresu zatwierdzenia 205 mln dol. "by contras mogli doprowadzić do zwycięstwa demokracji."

Kemp zaapelował do swoich kolegów ustawodawców aby rozpatrzyć prośbę przed miesięczną przerwą w obradach, która rozpoczyna się 8 sierpnia.

Natomiast kongr. Henry Hyde (R., Ill.) zaproponował zorganizowanie ogólnokrajowej kampanii na rzecz pomocy partyzantom.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
Major Loop law firm has an immediate opening for a housekeeper in its office management department, Responsibilities include making coffee, serving catered luncheons & general light housekeeping duties. Previous related work experience preferred. Excellent work environment & fringe benefits. Must speak English. For consideration, please call Lori Cerone at 984-7785
EOE, M/F.

OPIEKA NAD DZIEĆMI I LEKKA PRACA DOMOWA
Z Zamieszkaniem
3 dzieci. Dobre wynagrodzenie. Musi mówić trochę po angielsku.
461-1777—w jęz. ang.

FEMALE—30-60 YEARS OLD
To care for infant. 8 A.M.-6 P.M. Mon.-Fri. in Hyde Park. Some English or Russian. Salary negotiable. References required. For interview call
324-2394

LIVE-IN housekeeper, babysitter (10 month old). Some English. 763-1823 Joe or Ruth after 4 p.m.

KOBIETA do opieki nad dzieckiem, 4-5 dni w tygodniu, bez zamieszkania. Foster/Lawrence. 774-4004.

ENGLISH SPEAKING NANNY
For 1 infant. Energetic person. Light housework required. References. Private apartment in new house and good salary. West suburb. Call Margarete.
742-9500

GOSPODYNIA DOMOWA
przyjemna, odpowiedzialna na dłuższy czas. Do sprzątnięcia, gotowania, prania i opieki nad dziećmi. Z zamieszkaniem. Musi znać trochę j. angielskiego. Harlem — Devon.
Tel.: 439-0630 w j. ang.

RELIABLE MATURE WOMAN NEEDED
To care for my 2 young daughters in my home, 5 days per week, 9 hours per day. Must speak some English. Belmont-Central area.
889-5324 after 6 p.m.

PRACE Z ZAMIESZKANIEM DLA KOBIET
Znajomość języka angielskiego nie wymagana. Wszystkie prace gwarantowane pisemnie.
DEPENDABLE EMPLOYMENT AGENCY
5320 W. Lawrence, Pokój 205
685-4037

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym.

★ Praca żeńska

LADIES DO YOU LIKE TO SEW?

Put your talents to work. Immediate positions available. Rosemont area. Full time evening hours.

Call now to apply.
PERSONNEL POOL
675-0800 (No FEE to apply)
An Equal Opportunity Employer

HELP WANTED—SECRETARY
Must speak English and Polish fluently and have good typing skills. Full time position.
637-5955

POMOC DO KUCHNI
Młoda kobieta, 60 godzin tygodniowo.

RIVERSIDE RESTAURANT
3422 S. Harlem
Riverside, Ill.

PRASOWACZKA DO PRALNI CHEMICZNEJ
Nie jest konieczne doświadczenie. Zgłaszać się:
5330 N. CUMBERLAND, Chicago

PRZYJMĘ kobiety do sprzątnięcia domów na przedmieściu. Tel.: 725-0295.

LOOKING FOR YOUNG WOMAN
to do typing and filing. Must speak perfect English. English and Polish shop. Call early morning.
235-5422

POTRZEBNA BARMANKA
Z doświadczeniem i znajomością j. angielskiego.

3759 N. Kedzie
463-1768 po 8 wieczorem

DOSWIADCZONE SZWACZKI POTRZEBNE do drobnych ręcznych napraw odzieży.
Dobre wynagrodzenie.
Dzwonić 772-0400

POTRZEBNA barmanka ze znajomością j. angielskiego. Tel.: 622-6077.

LOOKING for professional facial girl. Call Wednesday-Saturday, 480-7570.

POTRZEBNA KOBIETA
Do lat 40-tu do pracy przy sprzątnięciu pokoi w motelu. Może zamieszkać
1-608-254-2218
i zapytać się o Piotra.

★ Praca żeńska

PANIE DO SPRZĄTANIA DOMÓW POTRZEBNE
Dzienna praca. Oferujemy ubezpieczenie medyczne. Tylko panie z południowej dzielnicy Chicago proszę dzwonić.
585-2662

POTRZEBNE kobiety do sprzątnięcia domów. Dzwonić 6-10 p.m. 736-1754.

AGENCJA POŚREDNICTWA PRACY
Posiada prace dla kobiet z zamieszkaniem lub bez. Tel.
342-6744 lub 342-5534
2930 N. MILWAUKEE AVE.
Od 10 rano do 6 po południu

KOBIETY DO OGOLNE PRACY FABRYCZNEJ
Firma produkująca plastyki w Wheeling, Ill. (35 mil na północ od Chicago) poszukuje kobiet do ogólnej pracy fabrycznej. Doświadczenie nie wymagane — nauczymy.

Zgłaszać się osobiście
CLEAR SHIELD NATIONAL INC.
1175 S. Wheeling Road
Wheeling, Illinois

NURSES AIDES wanted, for live and come and go. English required.
725-7881

OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Z doświadczeniem
276-7787 — w jęz. ang.

BINDERY PREFER WOMAN
Part time intermittent
Must speak English
Call 283-1420
between 9 and 5

SEAMSTRESSES
Experienced on industrial machines as well as working with finer fabrics. Must speak English.
475-0502, 475-1160
ask for Therese

MUROWANY 2 PIĘTROWY
Pelen basement. 2 autowy garaż. Okolica Austin-Belmont
NANNI REALTORS
736-3107

★ Poszukuje Pracy

DWIE kobiety (matka z córką) poszukują mieszkania w północno-zachodniej stronie. 545-0756.

SPOKOJNA uczciwa z 3 letnim doświadczeniem kobieta zaopiekuje się osobą starszą 890-4718 lub 523-8366.

MŁODA kobieta z referencjami poszukuje pracy. Tel.: 275-7630.

★ Praca

PACKER
A great position in our shipping dept. Individual will be trained in picking and packing orders. We offer an excellent benefit program, which includes health and dental insurance, pension plan, profit sharing plan and credit union. Must speak English.
Please apply in person at:
CHICAGO HARDWARE & FIXTURE COMPANY
9100 Park Lane
Franklin Park, Illinois 455-6609

CLEANING PERSONS NEEDED
for days. Permanent part time. Ideal hours. Paid training. Must speak English. Must have reliable car. N.W. suburban area.
956-7009—leave message

HOUSEKEEPERS
American, Polish, Jewish Employment Agency has full and part time openings for companions, housekeepers, babysitter, cleaning personnel. Live-in or come and go.
For appointment call: 10-6 P.M.
342-6744 or 342-5534
2930 N. Milwaukee Ave.

OSOBA DO CEROWANIA ODZIEŻY
Z tkackim doświadczeniem (for French weaving, inweaving all types). Doświadczenie konieczne. Praca może być wykonywana u mnie w zakładzie lub u ciebie w domu.
588-4922 — w jęz. ang.

BI-LINGUAL SPEAKING PEOPLE
Can earn \$7 per hr. part time. \$360 per week full time. Expanding company now accepting applications. Call now.:
449-1920

WANTED BARTENDER OR BARMAID
Must have experience.
Part time job.
545-3001

HOUSEKEEPER
The Glenbrook Hospital is currently seeking a full-time Environmental Services Assistant to work in our housekeeping department. We offer an excellent benefits package which includes four different health insurance options, life and disability insurance, a TDA with employer match and more. For further consideration, please come to Employment Services to complete an application.
Glenbrook Hospital
2100 Pfingsten Road
Glenview, IL 60025
equal opportunity employer m/f

★ Praca
FACTORY WORK
 6:30 AM-4 PM
 \$4.25 and hour.
 Apply in person 9 AM to Noon.
COOKIE SPECIALITIES
 482 N. Milwaukee, Wheeling

OVERSEAS JOBS.
 Also Cruiseships, Travel, Hotels.
 Listings. Now hiring. To \$94K.
 (1-805) 687-6000 Ext. OJ-9725

★ Praca
 POTRZEBNY mężczyzna lub kobieta z samochodem do pracy. Dzwonić po 7 p.m. 495-4501.

PALATINE COMPANY
LOOKING FOR
HOUSE CLEANERS
 Full or part time. \$5.75 per hour. English speaking with experience preferred.
SPEED CLEAN CO.
 397-5225

★ Praca Męska
CARPENTER
 with minimum 2 years experience, must have good framing skills, fluent Polish and English. Not interested in sub-contractor. Position available is for employee.
 637-5955

POTRZEBNI mężczyźni do kontraktora. 235-5148, 745-5867 wiecz.

Combination Body Man
 (Blacharz samochodowy)
 Musi posiadać własne narzędzia i mówić trochę po angielsku. Zgłoszenia osobiście.
TOM & JERRY'S AUTO
 5644 N. Northwest Hwy.
 775-6767

★ Praca Męska
POTRZEBNY SPAWACZ
DO AUTOMATYCZNEGO I GAZOWEGO SPAWANIA
 Musi mieć stały pobył. Stała praca i dobra zapłata. Dobre świadectwa Firmy S.A.B. AJAX w Cicero, Ill.
 Dzwonić do Pana Romana od godziny 8:00 rano do 4:00 po południu.
Tel. 656-0550

★ Domy z Interesem
Przez Właściciela
 Budynek z interesem — sklep monopolowy. Okolica Addison/Central Ave.
Tel.: 777-5175

★ Interesy
DO SPRZEDANIA
Sklep Delikatesowy
 Na południu Chicago. Idealny do prowadzenia przez rodzinę.
 523-8366

BAR DO SPRZEDANIA
 Północny-zachód. Licencja "corporate." Niski czynsz. Parkiet. Duży ekran TV. Na 175 osób (siedzące). 3200 stóp kwadr.
Tel.: 345-6359
 w j. angielskim

★ Rozmaite
 SPRZEDAM 8 mm kamerę z magnetowidem (camcorder) firmy Sony. Cena \$750. Tel.: 690-9569.

★ MEBLE
MEBLE KALWARYJSKIE
 Nowe w różnych kolorach do sprzedania.
 545-3743

★ Garage Sale
WYPRZEDAŻ GARAŻOWA
 18 lipca tylko od 8 rano do 3 ppł.
 3625 N. SPRINGFIELD
 Dużo rzeczy domowych, odzież.

Medical Opportunities
 Due to staff expansion our attractive geriatric facility has excellent opportunities currently available for...

RN'S & LPN'S
 Full & Part Time - All Shifts

CNA'S
 Full & Part Time - All Shifts

Experience preferred. Comprehensive benefits package. Pleasant working conditions.

Please contact: **Ms. Rex, RN DON**

LEEMANOR
 HEALTH CARE RESIDENCE
 J6N24

827-9456
 1301 Lee Street
 Des Plaines, IL 60018

EUROPEAN TREE EXPERT CO.
 W HINSDALE
 przyjmie pracowników z prawem jazdy "C". Muszą znać trochę j. angielski.
 986-1020

SEWING MACHINE OPERATORS
 Experienced.
CARON IND.
 350 W. Kinzie
 Chicago
Tel.: 670-3700

★ Praca Męska
MECHANIC
 to repair air and electric tools and equipment. Must have experience. Must speak English
 893-8825

POTRZEBA MASARZA Z DOŚWIADCZENIEM
 Stała praca, dobra zapłata. Zgłosić się osobiście do
GENE'S SAUSAGE SHOP
 5330 W. Belmont Ave.

AUTO MECHANIC
 AMG, world famous Mercedes performance specialist, seeks technician with minimum 5 years Mercedes experience. Must speak English. Call Peter Neumahr at 971-2002 for appointment

AUTO BODY REFINISHER
 Experienced high tech position. Must know tinting and blending. Must speak English. Call for appt.
 227-5830

POTRZEBNI PRACOWNICY DO BIURA KONTRAKTORA
 Prawo jazdy i znajomość angielskiego wymagane.
 545-0940

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. 545-0940.

POTRZEBNI "sub-contractors" do dachów membranowych. 545-0940.

ONE LATHE OPERATOR
 5 years experience. Must have own tools and speak some English.
 594-1731
 Southwest Side

MEZCZYZNA DO NAPRAW URZĄDZEŃ DREWNIANYCH
 znający okleiny i łączenia na długość. Stała praca, ubezpieczenie, płatne wakacje, emerytura.
HENDRICKS MUSIC
 421 Maple, Downers Grove, IL
 Pytać o Adama 969-5082

ONE O.D. GRINDER OPERATOR
 5 years experience. Must have own tools and speak some English.
 594-1731
 Southwest Side

POTRZEBNI STOLARZE DO PRACY U KONTRAKTORA
 Conajmniej 1 rok doświadczenia. Muszą mówić trochę po angielsku. Dzwonić wieczorem w jęz. ang.
 475-5052

FULL TIME WELDERS
 With some experience or will train
 Some English helpful
 Apply in person at:
ALLEGHENY STEEL & BRASS
 5950 W. 51st, Chicago, Illinois

POTRZEBNI PIEKARZ ORAZ PIEKARZ-CUKIERNIK
 Trochę doświadczenia wymagane. Zgłoszenia:
 3909 W. Lawrence, po 1 ppł.

GAS STATION ATTENDANTS
****MUST READ, WRITE & SPEAK FLUENT ENGLISH****
 18 years or older. Weekends and nights.
 APPLY
AT ANCHO GAS & FOOD MARTS
 2950 N. Cicero or 4219 N. Milwaukee
 Ask for Mike

POTRZEBNY MEZCZYZNA ZNAJĄCY SKŁĘJANIE DREWNA I OKLEINY DO ODNAWIANIA FORTEPIANÓW
 Stała praca, ubezpieczenie, płatne wakacje, emerytura.
HENDRICKS MUSIC
 421 Maple, Downers Grove, IL
 Pytać o Adama 8-3 p.m. 969-5082

TRUCKING

CMX

OWNER OPERATORS

LOCAL/X-TOWNS

(312) 523-9120

AUTOMTIVE TECHNICIANS
 Only GM Journeyman need apply. Must have current experience. Excellent salary. Contact Mr. Milehr in person. Mon-Fri. 9 a.m.-3 p.m.
 CS&P
 1157 W. Monroe, Chicago, IL.
 421-1120 **EOE**

POTRZEBNI robotnicy do prac kontraktorskich. Tel.: 235-0515.

Potrzeba Doświadczonych Murarzy
 I betoniarzy oraz pomocników. Dzwonić od 8 rano do 5 ppł.
 276-0909

AUTO JOURNEYMAN MECHANIC
 General motor experience essential. Excellent benefits and salary. Must speak English. Apply in person at:
CSP
 1157 W. Monroe, Chicago, Illinois

Construction
Finish Carpenters
 Clean work only. Own vehicle & tools. Full time. Must speak English.
Nayer Construction
 268-4657

OPERATOR
 Brown and Sharp Screw Machine Pełen lub część etatu.
 Pytać o Marty
 666-9398

DRIVERS—LET US HELP YOU
 Become an owner-operator with a guaranteed 3 year-contract, city or road, trucks, financing. No experience necessary.
 344-1004

HANDYMAN
 For north suburban company. Must have own transportation, speak and write English and Polish.
 775-5457

MECHANIC/MACHINIST
 2+ years exp. working on pumps, compressors and large mechanical equipment. Welding exp. desirable but not necessary. Exc. benefits. Must speak English. Apply in person, 9 to 4:30 at:
Centrifugal Equip. Repair Co.
 1475 Rodenburg Road, Schaumburg
 Equal Oppoty. Employer M/F

JANITOR
 \$4.50 per hour
 Experienced janitors to work in Oak Brook and Schaumburg areas. Floor work and general cleaning. Call Steve at 833-5300

POTRZEBNY mężczyzna do pracy na farmie w Wisconsin. Dzwonić wieczorem 1-608-647-8184.

POTRZEBNI TOKARZ I FREZER
 z minimum 5 lat doświadczenia. Muszą mieć swoje narzędzia i pozwolenie na pracę. Zgłoszenia osobiście:
MARATHON TOOL & MACHINE WORKS
 724 Foster Ave., Bensenville

Potrzebni Stolarze i Cieśle do robót kontraktorskich
342-2358

POSZUKIWANI pracownicy do robót na dachach. Dzwonić po 8 p.m. 775-8764.

PRECISION GRINDERS
 and general machinists. Minimum experience — 3 years. Must have own tools. Apply between 9 a.m.-3 p.m. from Monday thru Friday.
CREST MACHINE CO.
 911 Lively Blvd., Wood Dale, Illinois
 595-6711

POTRZEBNY DOSWIACZONY
 do fugowania, oraz do zakładania dachu na góraco. Dzwonić między 7-10 p.m.
 725-3007 pytać o Stanley

JANITOR
 Looking for experienced industrial janitor to clean plant and metal stamping enviroment. Must have good references. \$5.00 an hour.
 Apply in person.
TRENDLER METAL PRODUCTS
 1750 S. Kilbourn

STEEL FABRICATOR NOW TAKING APPLICATIONS
 For welders, painters, punch press operators, and assembly workers.
E.O.E.
 Apply in person
 10209 Pacific Ave., Franklin Park
 Currently engaged in labor dispute.

POTRZEBNY blacharz samochodowy ze znajomością lakiernictwa. Tel. 247-7779.

POTRZEBNY krawiec do szycia kożuchów z doświadczeniem, w Ameryce. 588-4793.

LT. FACTORY, PACKAGING FEMALE
 Days, full time.
 Also, experienced blow molder. Must speak some English.
 Elk Grove area.
 952-1155 ask for Bill or Paul

AGENCJA FLASH
POTRZEBUJE FREZERÓW i TOKARZY ORAZ MALARZY PRZEMYSŁOWYCH
 Pozwolenia na pracę konieczne. Zgłosić się 2993 N. Lawndale Ave.
Tel. 227-0799

ZATRUDNIE murarza i 3 mężczyzn do fugowania. Tel.: 775-3230 od 6-7 p.m.

POTRZEBNI pracownicy do "sidingu" z doświadczeniem 545-6312 po 6 ej.

POTRZEBNY doświadczony dekarz (roofer) 724-1697.

POTRZEBNY ASYSTENT BRYGADZYSTY
 \$225 tygodniowo. Mężczyzna niepalący. Musi mówić trochę po angielsku.
 272 East 110 Street
468-1703 — w jęz. ang.

WANTED jewelers benchman with 10 years experience and watchmaker. Tel.: 577-1737

TOOL ROOM MACHINISTS JIG BORE OPERATOR
 Mattison surface grinder, operator, tool makers, lathe operator and NC lathe operator and programmer. Must speak English.
 652-4362 8-12 P.M.

ZATRUDNIĘ MEZCZYZNE
 Do pracy na budowie. Stawka \$250-\$350 tygodniowo. Praca cały rok.
 Proszę dzwonić: 772-5836 lub zgłaszać się osobiście:
 836 S. Michigan Ave.
 pytać o Waldemara

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY
 Z doświadczeniem w U.S.A. \$7.00-\$10.00 na godzinę. Dobre świadectwa. Znajomość języka angielskiego nie wymagana.
 792-2359

★ Domy
WŁADYSŁAWOWO ADDISON-LONG
 Murowany, dwurodzinny, 2x5, bardzo czysty i dobrze utrzymany. Piękne wykończenie z naturalnego drzewa, pełny basenem, garaż na 2 auta. Dzwonić:
EDWARD LABAZIEWICZ CENTURY 21 RAINBO REALTY
 794-0221

Desirable Willow Wood Split 3 bdrm., 2 bath, lg. heated 2 1/2 car garage. Beautiful landscaped. Family room with frpl. Walk to shopping. Excellent schools. Move in condition.
 533 Willow Court
 Palatine, Illinois
STARCK R.E.
 Call Nancy — 392-3900

2 SYPIALNIOWY MUROWANY RANCH
 Okolica Cumberland w Des Plaines. 2 kominki, kuchnia w stylu country. Blisko szkół, parku, basenu, YMCA, stacji kolejki i autobusu. Emerytowani właściciele wyprowadzają się na Florydę, \$121,500.
 296-8840—PROSZĘ DZWONIĆ PO ANG.

3 BDRM. BRICK BERKELEY
 Bi-level. Built by owner. D.R., 1-3/4 baths. 2 fp., RR in sub. Low taxes. Large treed lot. \$112,500. Call Holmstrom Res. 932-9601
RE/MAX EAST-WEST
 832-9620
 Please call in English

BELMONT-MONTICELLO 3 MIESZKANIOWY MUROWANY BUDYNEK
 1x5, 2x6 plus mieszkanie dla krewnych. Duże pokoje. Garaż na 2 auta. Budynek przynoszący bardzo dobry dochód.
PORTAGE PARK REALTY 286-0375

FOR SALE SUPERMARKET
 2957 N. MILWAUKEE
 for sale by owner
 Please call 278-4625

RADIO SHACK DEALERSHIP
 In business 38 years
 Established electronics business. Excellent location in a beautiful S.W. Michigan town. Priced to sell. Owners retiring.
616-657-4259

★ Do Wynajęcia
ŁADNE MIESZKANIE
 W czystym budynku. Pralnia na miejscu. Niski depozyt.
489-6623

LAWRENCE—Harlem. Ładny pokój w basemencie dla pana. \$200 z używalnościami. 867-4527.

CICERO—Belmont. 4 pokoje. Ogrzewane. \$350. Tel.: 286-3890, w j. ang.

6 DUŻYCH pokoi—2 sypialnie, świeżo odnowione. Okolica Belmont-Milwaukee. \$400, plus depozyt. 736-5513.

BELMONT-CENTRAL AVE.
 3133 N. Linder
 Sypialnia z używalnością kuchni. Można oglądać za umówieniem:
 286-1154 lub 286-1099

Do wynajęcia ogrzewane i ochładzane biuro na Milwaukee pomiędzy Jefferson Park i Six Corners.
Tel.: 545-4930 lub 692-3648

4 duże pokoje, 1 sypialnia, urządzenia i ogrzewanie włączone, \$400. Dzwonić po angielsku:
792-3040 lub 281-5556.

JACKOWO, pokój dla 2 panów. 348-6820.

ODDZIELNE, czyste sypialnie na Jackowie. Blisko kolejki i autobusów \$100 plus część użyteczności. 394-0192.

4 POKOJOWE MIESZKANIE
 z 2 sypialniami. Lokator opłaca użyteczności \$365 miesięcznie. 3400 W. Melrose
 Call 775-5908 albo 774-4061
 Telefonować w jęz. ang.

MIESZKANIE do wynajęcia w basemencie. Ogrzewane. piec. lodówka. 3238 N. Keating.

CLEAN BRIGHT SUNNY APARTMENT
 4 rooms, 2 bedrooms. \$350. Milwaukee/Central Pk. 2912 N. Milwaukee.
 489-6006

FURNISHED APT.
 4 rooms, third floor, space heater, no utilities, security deposit.
 45th and So. Honor
 376-1803 evenings

1932 N. KEDZIE. 3 rooms. New decorating. Tile baths, cabinet kitchen, \$285. Call 539-0131.

JACKOWO 3 sypialniowe mieszkanie. Proszę dzwonić po 5 po południu. 276-8633.

6 POKOJOWE MIESZKANIE
 3 sypialnie, jadalnia, pokój wypoczynkowy. Jackowo.
 465-6088 w jęz. ang. albo 486-5092

JACKOWO. Małe czyste mieszkanie dla samotnej pani lub małżeństwa w średnim wieku. Możliwość korzystania z ogródka. Tel.: 278-1896.


KEDZIE—Addison. 5 pokojowe mieszkanie z 2 sypialniami z używalnością garażu. 588-4059.

DUŻE, 6-CIO POKOJOWE MIESZKANIE NA JACKOWIE
 wyposażona kuchnia, \$430 plus użyteczności.
 831-0678

4 pokoje, 2 sypialnie, 1 piętro. Nieogrzewane 2813 N. Central Park. Oglądać sobota od 3-5 p.m. \$275 plus depozyt. Bez zwierząt.
MIESZKANIE do wynajęcia w basemencie. Belmont-Harlem. Tel.: 589-4922.

PIEKNY, duży pokój panu bez nałogów. 283-0184.

MILWAUKEE-KENNETH
 Można oglądać w środę, czwartek i piątek od 2-6 wiecz. 3713 N. Kenneth, zadzwonić 3 1/2-1 sypialnia—\$360. 4 pokoje—1 sypialnie \$380 miesięcznie łącznie z ogrzewaniem. Świeżo odnowione, dywany.
 736-2851 albo 283-3663

★ AUTO

PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB USED CARS
 Począwszy od \$300
 Również nowe samochody MÓWIMY PO POLSKU
 o btań o JANA BAŃKĘ

5455 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill.
 Tel. 631-5463 lub 631-9000
 Codziennie 9-9, piątek sobota 9-6
 ZAMKNIĘCI W NIEDZIELE

'78 HONDA Accord, w dobrej kondycji, ochładzany, \$950. 585-2748.

'81 FORD GRANADA GLX 8 cylindrów, automatyczny, ochładzany. Stan idealny. Jeden właściciel. \$2,800, lub oferta.
 585-8586

Sprzedam samochód '84 Renault Sportwagon, w pełni zautomatyzowany, 4 drzwiowy, 4 cylindrowy, 22,000 mil, z 3 letnią gwarancją.
Tel.: 282-9051

'78 CUTLASS Supreme, mały miłaż, nowa transmisja, w dobrym stanie. 637-8713.

★ Usługi
NAPRAWIAM samochody u ciebie, lub u siebie. 286-6682.

ARCTIC REFRIGERATION SERVICES
 Instalacje, przeróbki, naprawy systemów centralnego ochładzania i ogrzewania. Ochładzacz okiennych, sprzęt chłodniczy i boilerów w domach, sklepach i restauracjach. Dzwonić do Jurka.
 637-6343

NAPRAWA LODÓWEK, PRALEK, SUSZAREK, KUCHENEK.
 685-7052

SOCIAL SECURITY ZDJĘCIA PASZPORTOWE T&T
 3019 N. Milwaukee, pokój 202
 Czynne od 12-8 wiecz.

DENTYSTA DR. WANDA ROGALSKA
 Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przegląd bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
 4417 N. Central ☆ 282-4021

★ Przeprowadzki
PRZEPROWADZKI. 486-2911.

★ Naprawa TV
NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanie. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Naprawy Lodówek
NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

★ Kontraktorzy
DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE RYNNY — BETON OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK
 Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
 Do Biura 891-5959
 Po 8:00 Wiecz. 775-6644

Władze Ociągają Się z Ukończeniem Śledztwa

W Sprawie 6 Sędziów Podejrzanych o Łapówkarstwo

Organizacja zrzeszająca chicagowskich adwokatów, Chicago Council of Lawyers (CCL) zaapelowała do przewodniczącego Sądu Okręgowego Pow. Cook, sędziego głównego Harry Comeforda o unieważnienie wydanej przez niego decyzji w sprawie sędziów, których nazwiska padły podczas rozprawy dotyczącej afery Greylord. Sześciu sędziów zostało zawieszonych w obowiązkach służbowych, lecz decyzja sędziego głównego H. Comeforda pięciu z nich powróciło na zajmowane przez siebie stanowiska.

Prezes CCL, Frederick Sperling, oznajmił w swym oficjalnym oświadczeniu, iż sędziowie nie zostali wprawdzie formalnie oskarżeni, ale w dalszym ciągu są przedmiotem dochodzenia władz federalnych w sprawie korupcji Sądu Okręgowego Pow. Cook.

"Aż do rezultatów toczącego się śledztwa" — stwierdził Sperling — "i ostatecznego ustalenia czy cięższe na nich zarzuty są prawdą lub nie, nie powinno się im pozwolić na pełnienie obowiązków służbowych".

Rzecznik Comeforda — William Juneau oświadczył, że sędziowie byli zawieszani w czynnościach służbowych na okres 60 dni i właśnie

w tym czasie miała nadejść w ich sprawie decyzja albo z Prokuratury Federalnej, albo ze Stanowej rady d/s etyki sędziowskiej pn. Illinois Judicial Inquiry Board (IJIB). Juneau podkreślił, że ani Prokuratura, ani IJIB nie wywiązały się z zobowiązania w określonym terminie w związku z czym po jego wygaśnięciu sędziom pozwolono na nowo podjąć pracę.

Należy przypomnieć, że podczas rozprawy sędziego Johna McColoma, oskarżonego o branie łapówek, padły nazwiska następujących sędziów: Charles J. Durham, John McDonnell, Paul A. O'Malley, Frank Petrone i sędzia pomocniczy — Daniel J. O'Brien. Szósty sędzia — również pomocniczy — Michael E. McNulty nie ubiegał się o zezwolenie na pracę w charakterze sędziego po upływie wyznaczonego, 60 dniowego terminu.

Ponadto w swym wystąpieniu Sperling zaapelował do władz, aby jak najszybciej ukończyły śledztwo: "Jeśli zarzuty nie są uzasadnione sędziowie powinni zostać zrehabilitowani w oczach opinii publicznej, natomiast jeżeli są uzasadnione, to należy im zabronić kontynuowania pracy na ławie sędziowskiej".

Chicago Nie Chce Stosować Się Do Nowego Prawa Stanowego

Wyznaczającego Okres Spłat Zadłużeń Wobec Kontrahentów

Jak informowaliśmy, z dniem 1 lipca weszła w życie nowa ustawa stanowa, tzw. Local Government Prompt Payment Act. Zgodnie z nią, wszystkie lokalne zarządy są zobowiązane do pokrycia kosztów usług i wszelkich robót wykonanych przez swych kontrahentów, w okresie 60 dni od przedłożenia rachunku.

Różnorodne instytucje miejskie mają poważne kłopoty z zastosowaniem się do nowego regulaminu. Często, opłaty dla wykonawcy nadchodzą po 120 dniach od daty przedstawienia kwitów rachunkowych.

Mayor H. Washington zdaje sobie sprawę z sytuacji w jakiej znajduje się zarząd miejski, jeśli Chicago nie zdoła wywalczyć dla siebie ulg w tym zakresie.

Prompt Payment Act mówi, że za zwłokę w wypłatach należności zarządy będą zobowiązane do wypłacenia kontrahentowi 1% odsetek od należnej sumy. Specjaliści szacują, iż narazi to miasto na dodatkowe wydatki wysokości \$9 mln. rocznie. W środę, w Radzie Miejskiej przedstawiono propozycję wyłączenia Chicago z tej ustawy. Posunięcie to natychmiast wzbudziło protest stanowego reprezentanta, Terry Steczo (D.-Oak Forest), który podkreślił, iż intencją Legislatury Stanowej było objęcie aktem wszystkich zarządów, na terenie całego stanu.

Judson Miner, miejski radca korporacyjny, wyjaśniał, iż władzom miejskim nie chodzi o unikanie płacenia rachunków we właściwym czasie, lecz o czas na przestudiowanie przepisów zawartych w Prompt Payment Act i opracowanie w tym zakresie własnego regulaminu.

Miner podkreślił, iż zgodnie z przepisami tzw. Home Rule, miasto posiada prawo do wyłączenia siebie spod nowej ustawy stanowej. Radca dodał, że w związku z władzą jaką w tym zakresie posiada, zarząd Chicago w zasadzie mógłby zignorować Prompt Payment Act.



MINNEAPOLIS — Katherine "Kitty" Dukakis, małżonka demokratycznego kandydata na prezydenta Michaela Dukakisa na zorganizowanej konferencji prasowej wyjaśniła, że kiedyś silnie uzależniona była od środków odurzających. (UPI)



SPRINGFIELD — Gubernator stanu Illinois James Thompson na specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej wyraził ubolewanie, iż Legislatura Stanowa nie poparła jego projektu podwyżki podatków. Z prawej, wicegubernator George Ryan. (UPI)

Czy Vrdolyak Zmieni Szeregi Partyjne?

Byli przewodniczącym Organizacji Demokratycznej na pow. Cook i w jednej osobie były kandydat na mayor Chicago, Ed Vrdolyak, od pewnego czasu nosi się z zamiarem zmiany szeregów partyjnych. Spodziewano się, iż oficjalne ogłoszenie o jego wstąpieniu do Partii Republikańskiej nastąpi przed 4 lipca. Do tego jednak nie doszło. Okazuje się, że Vrdolyak ponownie zastanawia się nad słusnością zmiany partii w odniesieniu do własnej kariery politycznej.

W prywatnej rozmowie Vrdolyak przyznał, iż przejście do obozu republikańskiego poważnie osłabi jego szanse na zostanie mayorem.

Ten były alderman 10-ej wardy rozważa możliwość wysunięcia swej kandydatury na stanowisko klerka Sądu Okręgowego na pow. Cook w wyborach w 1988 roku lub przewodniczącego Rady Powiatowej w wyborach w 1990 roku. Zmiana barw partyjnych zwiększyłaby jego szanse w obydwu wyżej wymienionych przypadkach.

Vrdolyak zrezygnował z pozycji przewodniczącego Partii Demokratycznej pow. w czerwcu. Obecnie zastanawia się nad odpowiednim pokierowaniem swej przyszłej kariery. Nie jest wykluczone, że konkretną decyzję w tej sprawie ogłosi przed Świętem Pracy.

Szef El Rukn Oskarżony o Morderstwo

Jak poinformował w środę prokurator stanowy pow. Cook, Richard Daley — przywódca gangu El Rukn, Jeff Fort został oskarżony o zamordowanie członka konkurencyjnego gangu. Wraz z J. Fortem w stan oskarżenia zostało postawionych pięciu innych członków El Rukn.

Fortowi zarzuca się, że wysłał trzech swych ludzi do jednego z barów na południu Chicago, aby powystrzelali kogo się da i w ten sposób, w czerwcu 1985 r. zginął Willie "Dollar Bill" Bibbs. Według prok. st. Daley, J. Fort wydał niżej rozkaz po skonsultowaniu się ze swymi dwoma doradcami-adjutantami".

Doradcy Forta — Derrick Porter oraz Freddie Giles — zostali również oskarżeni o udział w morderstwie. Wniesienie oskarżenia przeciwko całej szóstce dopiero po sześciu latach dochodzenia, stało się możliwe, dzięki naruszeniu dotychczasowej hermetyczności gangu, tj. rozlicznym aresztowaniom wśród członków tej szajki, jakich dokonano w ciągu ostatnich lat.

Około 3 Tys. Osób Zostanie Zwolnionych z Agencji Stanowych

Wypowiadając się po raz pierwszy szczegółowiej na temat cięć budżetu stanowego, gub. James Thompson oświadczył, że w wydziałach administracji Illinois dojdzie do redukcji nie więcej jak ok. 3 tys. etatów.

Gubernator oznajmił również, że w pierwszej kolejności zmniejszone zostaną budżety wydziałów Opieki Społecznej i Skarbowego. Dla tych dwóch wydziałów przewidziano cięcia na sumę \$25 mln.

W ostatni poniedziałek Gubernator zapowiedział \$390-milionowe ograniczenia w wydatkach Illinois oraz stwierdził, że podczas jesiennej sesji Legislatury stanowej nie wznosi swych prób o podwyżkę podatków.

Tymczasem, nadal prowadzi dyskusje ze swymi sprzymierzeńcami zarówno z partii demokratycznej jak i republikańskiej. Szeryf pow. Cook, James E. O'Grady, który również wystąpił z szeregów demokratycznych by stać się republikaninem, namawia Vrdolyaka by poszedł jego śladem. Takiego samego zdania jest większość strażników, pracujących dla niego w czasie kampanii wyborczej na mayora.

Mimo, — że Vrdolyak zapewnia swych republikańskich przyjaciół o chęci przejścia do ich partii, nadal jego pozycja w tej sprawie nie jest jasna. Vrdolyak, pełniący funkcję demokratycznego komitymana 10-ej wardy, nie chce ubiegać się o taką pozycję z ramienia GOP-u.

Jedną z przyczyn zwłoki z oficjalnym ogłoszeniem zmiany szeregów partyjnych są ostrzeżenia jego demokratycznych sprzymierzeńców, którzy uważają, iż może to wpłynąć ujemnie na jego polityczną przyszłość. Vrdolyak posiada silne poparcie w białych etnicznych wardach na północnym i południowym zachodzie miasta. Większość wyborców z tych dzielnic głosuje za demokratycznymi kandydatami.

Vrdolyak powstrzymuje się również ze względu na raczej chłodny stosunek do jego planów ze strony najbardziej znaczących republikańców.

Dotychczas nie udało się ustalić jak zostałyby przyjęte przez republikańców z chicagowskich przedmieść. Przewodniczący organizacji GOP na pow. Cook Donald L. Totten wykazuje w tej sprawie daleko idącą ostrożność, podobnie postępuje były kandydat na mayora Chicago, Donald Haider.

Skazany Za Gwałt

W ub. wtorek 34-letni Darryl Moore został uznany winnym gwałtu, popełnionego na 11-letniej dziewczynce. Jeszcze w czasie procesu oskarżony wielokrotnie groził prokuratorowi i sędziemu "wyciśnięciem krwi" ze wszystkich, którzy przyznają się do wyroku skazującego.

Mimo tych pogroźek, Moore, zamieszkały przy 5933 N. Kenmore, zachował spokój podczas odczytania orzeczenia sądu ograniczając się do skierowania groźnego spojrzenia na swego oskarżyciela.

Już poprzednio Moore był osadzony w więzieniu za gwałt i rabunek. Później, jako główny świadek oskarżenia przeciw największemu w południowej części miasta sprzedawcy narkotyków, Willie "Flukey" Stokes, był chroniony przez biuro prokuratora stanowego.

W oparciu o jego zeznania, Stokes'a postawiono w stan oskarżenia o morderstwo. Moore zmienił jednak ich treść, twierdząc, iż kłamał za pieniądze, które podobno otrzymał od śledczych. Oskarżenie przeciw "Flukey" odwołano. Handlarz zginął w listopadzie ub. roku. Jego spadkobiercy wystąpili na drogę sądową przeciw prokuratorowi, zarzucając mu wysunięcie fałszywych zarzutów przeciw zmarłemu.

W czasie własnego procesu Moore wielokrotnie powtarzał, iż również w jego sprawie oskarżyciele powołują się na bezpodstawne dowody, fabrykując ewidencje i kłamia by doprowadzić do skazania człowieka o którym wiedzą, że jest niewinny.

Moore twierdził, że oskarżenie przeciw niemu o gwałt było odwetem za zmianę zeznań w sprawie "Flukey" Stokes.

„...Chcieli Mnie Zmusić Do Mówienia...”

Były Sędzia LeFevour Oskarża Publicznie Władze Federalne

Uznany winnym korupcji, były sędzia Sądu Okręgowego Pow. Cook, Richard F. LeFevour oświadczył, że władze federalne usiłowały zmusić go do współpracy stwarzając w więzieniu wyjątkowo ciężkie, niehumanitarne warunki pobytu. Było to pierwsze oficjalne oświadczenie LeFevoura na ten temat.

Były sędzia oraz jego krewni i przyjaciele narzekali już od wielu tygodni — ale w prywatnych rozmowach — na złe warunki w więzieniu. Jak stwierdzili ostatnio, przed wystąpieniem publicznym wstrzymywała ich obawa przed zemstą.

"Teraz nie mamy już wiele do stracenia i możemy ujawnić prawdę" — oznajmił w imieniu bliskich LeFevoura jego adwokat, Robert S. Bailey. "Już nic nie możemy zaprzęścić" — dodał.

Podczas wywiadu udzielonego w wtorek telefonicznie z więzienia w Oxford, w Wisconsin, LeFevour odpowiedział jak traktowano go w chicagowskim więzieniu federalnym, Metropolitan Correctional Center: "Wsadzili mnie do celi, którą nazywa się w grypserze więziennej przyp. red.) "dziurą". Była to izolatka, brudna, zarobaczona z karaluchami. Spałem na stalowym łóżku bez materaca. ... Nie mogłem się golić, bo zyletka była wspólna, a jeden więzień miał AIDS. ... Bałem się, że jak on się zatnie, to ja mogę się zarazić. Wszystko wskazywało na to, że chcieli mnie zmusić do mówienia".

Były sędzia wysłał w ub. miesiącu list ze skargą na warunki więzienne do senatora Paula Simona (demokrata z Illinois).

Zarząd więzienia chicagowskiego wielokrotnie zaprzeczał zarzutom LeFevoura. Reporter gazety "Chicago Sun-Times" — stwierdził podczas zeszytgodniowej wizytacji chicagowskiego więzienia, zorga-

nizowanej przez jego zarząd — iż ośrodek jest czysty, choć pozbawiony wygód.

LeFevour (l. 56) sędzia o najwyższym stanowisku spośród wszystkich sędziów uznanych winnymi łapówkarstwa w wyniku operacji Greylord rozpoczął odsiadanie swego 12-letniego wyroku więzienia w sierpniu 1985 roku.

Prokurator federalny Anton Valukas, który już poprzednio stanowczo zaprzeczał zarzutom złego traktowania LeFevoura ostatnio prosto odmówił skomentowania oficjalnego oświadczenia byłego sędziego.

Spadek Motywem Zbrodni?

Żona zamordowanego milionera, 32-letnia Constantina "Connie" Mueller, jej były mąż Joseph Henke (l. 48) oraz funkcjonariusz policji w Blue Island, 31-letni Ronald Tellez zostali w środę aresztowani przez agentów federalnych i stanowych. Całą trójkę oskarżono o spisek i zamordowanie milionera — biznesmana z Blue Island, George'a Muellera, właściciela Mueller Amusements Co., firmy automatów ze słodyczkami i przekąskami, a także maszyn do gier komputerowych.

56-letni G. Mueller został zastrzelony 29 marca, 1986 r. Ciało jego znalezione w jego biurze przy 12255 S. Western, w Blue Island.

Z dokumentów złożonych w Sądzie Okręgowym Pow. Cook wynika, że pracujący od 9 lat w charakterze policjanta R. Tellez został wynajęty przez "Connie" Mueller do zabicia George'a Muellera, ponieważ "pragnął wstąpić do mafii". Warto dodać, że ojciec "Connie", John Branco jest znanym mafioso, kontrolującym kasyna i domy rozrywkowe w Las Vegas.

Tellez został aresztowany w komendzie na Blue Island w chwili pełnienia służby, a "Connie" i jej były małżonek, J. Henke w prowadzonym przez nią kiosku — restauracji szybkiej obsługi w Chicago.

Według dokumentów złożonych w sądzie, uwagę na rolę "Connie", Henke i Telleza w morderstwie zwrócił nie kto inny tylko mafioso. — J. Branco. Podobno Tellez otrzymał od wdowy po Muellerze \$3 tys. za wykonanie "brudnej roboty". Miała ona odziedziczyć po mężu ok. 60% jego majątku, szacowanego na ok. 3 mln. dol.

Powiat Cook Otrzyma \$154,000

Chicago (inf. wł.) — Bardzo korzystna dla podatników pow. Cook jest zeszytgodniowa decyzja Sądu Okręgowego na mocy której, hurtownia napoi alkoholowych w Plainfield musi zapłacić \$154,792 w zaległych podatkach.

Jak poinformował prokurator stanowy pow. Cook, Richard J. Daley sąd nakazał hurtowni pn. Illinois Wine and Spirits Co. (914 Eastern Ave.) zapłacić nie tylko zaległy podatek, ale również odsetki jakie narosły od 1975 roku do chwili obecnej.

Dług zostanie ulokowany w kasie pow. Cook i stopniowo wykorzystana się go do usprawnienia pracy jednostek administracyjnych w tym powiecie.

Warto przypomnieć, że znajdującą się w Will County hurtownia podważyła na drodze sądowej prawomocność podatku od alkoholu pobieranego przez pow. Cook. Zdaniem hurtowni, władze pow. Cook nie miały prawa ściągać podatku od firmy mającej siedzibę w innym powiecie — czyli w tym przypadku w pow. Will. Innego zdania jednak był sąd, który rozstrzygnął sprawę na korzyść władz pow. Cook.

LOTERIA	
Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.	
Daily Lottery 15 lipca, 1987 3 5 1	Pick 4 15 lipca, 1987 9 4 3 0
LOTTO	
Sobota, 11 lipca, 87 09 14 28 39 41 44 Środa, 15 lipca, 87 09 10 13 16 18 28 36	